Nr. 173. Piątek, 31 Lipca 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 lipca b. r. na najuniżeńszy wniosek ministra ces. Domu i spraw zagranicznych, sekretarzy legacyjnych Alberta Eperjesy v. Szászváros i Toti, i Adolfa hrabiego Beust, zamianować najmiłościwiej honorowymi radcami legacyjnymi.

C. k. rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela prow. szkoły wydział. męskiej w Samborze Aleksandra Gustawa Loewla, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Bylicach, nauczyciela tymczasowego Stanisława Martusiewicza w Rzędzianowicach, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej Rzędzianowicach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 31 lipca.

Burzliwe rozprawy, wywołane w francuskiej Izbie deputowanych o kredyt dla polityki kolonialnej, nie wyjaśniły bynajmniej pytania, czy polityka ta jest korzystną, czy też zgubną dla Francyi, jak to twierdzą członkowie frakcyi radykalnej. Nowych zarzutów przytem i ci ostatni nie mogli podnieść, bo właśnie w tej chwili nie było wiadomości o chwilowych niepowodzeniach z okolic, w których czynne są wojska francuskie. Prócz tego, jak w poprzednich wycieczkach, tak i w najświeższych rozprawach frakcya radykalna popełnia ten sam błąd, że korzyści polityczne mierzy chwilowemi prądami, że ewolucye nieuniknione w każdem przedsięwzięciu na zewnątrz, poczytuje za klęski, albo za jedno pasmo klęsk, i że nakoniec mniema, iż od zaniechania tej polityki zależną jest era bezwzględnej pomyślności dla Francyi. To, co jest smutną prawdą w chwili, gdy dzieło nie jest ukończone, mianowicie owe trudności, połączone z wyprawami zamorskiemi, ofiary w ludziach i pieniądzach, jest zarazem tak oczywiste, że wyborcy, o których głównie idzie w tych wycieczkach, wiedzą i sami o stanie obecnym. Ale frakcyi atakującej idzie jeszcze i o to, ażeby umysły ogółu utrzymać w ciągłem naprężeniu pod grozą przesady, jednocześnie z drugiej strony przedstawiając, że bezwzględny odwrót pozwoliłby doczekać się ery niezwykłych powodzeń na niwie ekonomicznej. Obiecywały to frakcye radykalne swoim wyborcom za poprzedniego gabinetu i obiecują równie teraz, nie zastanawiając się bynajmniej, czy przyrzeczenia podobne zostałyby na prawdę urzeczywistnione. Niemniej dziwnie brzmiał zarzut najświeższy, choć i przed tem podnoszony, że kraj cały nie życzy sobie polityki kolonialnej i że została ona spowodowaną tylko życzeniem większości Izby. Wygląda to tak, jakby jedynym reprezentantem życzeń większości kraju była tylko maleńka frakcya radykalna w Izbie, a rzeczywista większość reprezentantów Izby nie stanowiła nic, nie wyrażała wcale zapatrywań ludności, lecz tylko osobiste interesa deputowanych. Do tego rodzaju generalnej obrazy przywykło już stronnictwo umiarkowane w Izbie tak dalece, że jak widać z rozpraw, nie bierze już nawet na seryo owych zarzutów czerwonej frakcyi. Jeżeli w ciągu dyskusyi liczono się z czemkolwiek, to jedynie z wyrazami zbyt nieparlamentarnemi, za które wzywał prezes Izby do porządku, ale na zarzuty nikt z posłów umiarkowanych nie odpowiadał.

Były prezes gabinetu, Ferry, w odpowiedzi swojej nie wchodził szczegółowo w pobudki, kierujące opozycyą radykalną, lecz starał się przedstawić w świetle politycznem konieczność i podstawy wypraw francuskich. Ale i tego deputowani skrajni rozumieć nie chcieli, czy nie mogli, jakkolwiek nie szło o to, czy polityka kolonialna, jako fakt spełniony, a jako dzieło rozpoczęte, jest w tej chwili w stanie pomyślnym, ale po prostu o zasadę, czy polityka podobna jest stosowną dla narodu wielkiego. Gdyby w polityce w ogóle mogły istnieć jakie stałe maksymy, opozycyoniści potrafiliby może zdobyć się prędzej na jakiś program oprócz wycieczek, ale gdy w sprawach tych wszystko jest zawisłem od rozwoju, kierunku i zbiegu okoliczności, więc i opinia może tu dopiero w przyszłości się ustalić.

Wszystkie te względy były pomijane starannie przez opozycyę, nie zwrócono uwagi nawet na głos obecnego prezesa gabinetu Brissona, który wyraźnie powiedział, że zaniechanie lub dalsza akcya polityczna i wojenna na Madagaskarze zależne będą od decyzyi przyszłej Izby. Wobec więc burzy, wznieconej bez powodu, pozostanie chyba jedyną prawdą uwaga Ferry'ego, że opozycya radykalna nie zna innych pobudek krytyki świeżo podjętej, nad pobudki frakcyjne, a temi są interesa frakcyi przy wyborach, w których chce ona politykę Francyi zrobić narzędziem do dopięcia swych celów.

Sprawy krajowe

(Koleje lokalne).

II.

(*L.*) Jedną wadliwością wązkotorowych dróg żelaznych jest przeładowywanie towarów, ale wadliwość ta nie ma znowu tak wielkiego znaczenia, jakby się zdawać mogło i nie może iść w porównanie z korzyściami, jakie nastręcza budowa dróg żelaznych o wązkich torach. Na pytanie zaś, dlaczego w obrębie naszej Monarchii zbudowano dotychczas tak mało wązkotorowych dróg żelaznych? — odpowiada autor projektu — że wielkie zakłady finansowe nie reflektują na tego rodzaju przedsiębiorstwa, nieprzynoszące znacznych zysków, Rząd zaś jest w tej chwili zajęty wykończeniem budowy wielkiej sieci dróg żelaznych; wybudował on dotychczas tylko jedną taką drogę żelazną w okupowanych prowincyach, a mianowicie w Bośnii, na przestrzeni 269 kilometrów. Ale sprawą budowy drugorzędnych kolei powinni przedewszystkiem zająć się właściciele większych obszarów, jako bezpośrednio korzystający z tych instytucyj komunikacyjnych. Następnie rozwija autor projektu bardzo szczegółowy pogląd na stronę techniczną i przychodzi do wniosku, że obie przezeń projektowane linie: Kutkorz-Stojanów, z odnogą Kamionka Strumiłowa-Krystonopol, tudzież Kutkorz-Buczacz, albo Monasterzyska, powinny być budowane tanio, o wązkich torach. Obie łącząc się w Kutkorzu, powinny mieć wspólny dworzec z wielkimi magazynami na drzewo i zboże, tak, ażeby przy sprzyjających konjunkturach handlowych transport był możliwy tak w kierunku Krakowa, jakoteż w kierunku Podwołoczysk; obie te drogi żelazne powinny mieć wspólny park wozów i lokomotyw.

Co do kosztów budowy, oblicza autor projektu, że budowa jednego kilometra drogi żelaznej: Kutkorz (Krasne) Stojanów, z

---

LISTY
ks. Maryi z Czartoryskich Wirtembergskiej do Tadeusza Mostowskiego.

(Ciąg dalszy.)

Dramat, aż nadto niestety rzeczywisty, tkwił w czem innem, w odebraniu księżnie Maryi jedynego dziecka. Jak się to stało, niewiadomo, dość, że książę Ludwik zatrzymał przy sobie syna i nigdy go matce oddać nie chciał, prawdopodobnie przez mściwość, bo od rozwodu się bronił. Wstawiała się za nim u ks. Adama Czartoryskiego W. ks. Pawłowa, mówiąc: Czyżby pańska siostra nie chciała i mnie mieć za siostrę?... „Ten człowiek, — żaliła się księżna Marya przed Mostowskim, — ten człowiek urodził się na nieszczęście mego życia, zatruł i wykoleił całą moją egzystencyę, bo nawet teraz, kiedy już niczem dla mnie nie jest, odebraniem mego dziecka dokucza mi może gorzej jeszcze, niż kiedykolwiek. Myśl, że zrobi z tego biednego dziecka istotę do siebie podobną, doprowadza mnie do rozpaczy i tak nieszczęśliwą robi, że nie umiem tego wyrazić". Napróżno biedna matka poruszała niebo i ziemię, żeby syna odzyskać. Udawała się do cesarzowej Pawłowej, do króla i królowej pruskiej, do rodziny męża, próbowała wykupu. „Sądząc, że rzeczą, która najłatwiej skusi księcia Wirtembergskiego i w której miałam największe nadzieje, będą pieniądze, kazałam go wysondować, ale pokazuje się, że pieniądze *par grâce spéciale* chce przyjąć, ale syna nie chce oddać. Zdmuchnął moje słodkie, najsłodsze nadzieje i znowu mnie przekonał, że szczęście i ja są dwie rzeczy nieprzeznaczone spotkać się z sobą". Nie omyliły księżnej smutne przeczucia, syn wyrósł na istotę jeszcze gorszą od ojca, jego „winy i grzechy" starość matki zatruły.

Właśnie w porze, kiedy księżna Marya z Mostowskim korespondowała, odbywały się różne pertraktacye z księciem Wirtembergskim o zwrot dziecka, księżnie świtał od czasu do czasu *le rayon lumineux* i znowu znikał, a reszta nocy tem czarniejszą się wydawała. Była to wielka i główna sprawa jej życia, co chwila do niej powraca choć w kilku wyrazach, krótkich, lecz widocznie prosto z serca płynących, najczęściej przepraszając, że nie umie ukryć swoich utrapień. W listach była przytem mowa i o innych, różnych, różnych rzeczach, a najwięcej o przyjaźni. Mostowski, wielki bałamut, „pożądany płci pięknej kaziciel, cel westchnień najpiękniejszych kobiet w Warszawie", jak powiada Koźmian, rządził się maksymą: co na placu, to nieprzyjaciel. Z pierwszą żoną, Radziwiłłówną, brzydką, nudną, niebardzo cnotliwą i niepłodną, nie żył i w końcu się rozwiódł; ona się włóczyła po Europie i robiła długi; on romansował. Słynny był swego czasu jego publiczny stosunek z panią Kossowską, Bielińską z domu, podskarbiną koronną, śliczną, niemądrą, ckliwie czułą; stosunek trwał aż do śmierci *Gente Barbo*, jak ją pieszczotliwie kochanek nazywał. Umarła na szkarlatynę z dyfteryą, świat i rodzina krzyczały, że ją zabił Mostowski, lecząc podług systemu Browna, starem winem. Jeszcze za życia Gente Barbo, Mostowski rzucił okiem na panią Szymanowską, którą później rozwiódł i pojął za żonę. Nie przeszkadzało mu to bałamucić księżnę Wirtembergską, i zapewne kilka innych. Córka swej matki, rozwódka, w pełni kobiecego wieku, bo trzydziestki dochodząca, brunetka z pięknemi oczami, zalotna, do czego sama się przyznaje, lubiąca zabawę, muzykę, poezyę, romansową literaturę, nieszczęśliwa, opuszczona, czuła, jak wszystkie tamte panie, księżna Marya musiała się wydawać Mostowskiemu gotową zwierzyną. Wybrał się więc na polowanie, i upolował zaledwie małego ptaszka, przyjaźń wprawdzie dobrej próby, niesk łamaną, szczerą, ale tylko przyjaźń i nic więcej. Świadczy o tem tradycya, świadczą dowodnie i listy.

Listy pisane są po francusku, gdzieniegdzie trafi się zdanie lub wyraz polski. Francuskim językiem księżna Marya ślicznie władała, składnię i gramatykę musiała kiedyś umieć, ale zapomniała po polsku; później się poduczyła. W tem leży wielka trudność wiernego oddania charakteru tej korespondencyi, bo nie wszystko da się przetłumaczyć. Spolszczony taki frazes, jak: *Vous qui savez si bien gustować toutes les trawy et toutes les krowy*, traci swój „perfum" właściwy. Niejeden ustęp, godny pani de Sevigné pod względem formy, pełen wdzięku i prawdy, w tłumaczeniu blednie i ma się do oryginału, jak owoc suszony do świeżo zerwanego z drzewa. Z tego powodu i mając na uwadze, że znajomość języka francuskiego jest u nas powszechną, nie pozostaje, jak oryginał często dosłownie cytować.

Początku historyi nie trudno dojść z korespondencyi.

Księżna Marya była smutna, płakała, Mostowski ją pocieszał: *Ne pleurez pas, vous aussi vous serez heureuse une fois...* Sama księżna to opisuje, dodając: „Rzekłeś te słowa tonem tak prawdziwym i przejętym, że jestem przekonaną, gdybyś miał był w tej chwili szczęście do oddania, byłbyś się ze mną podzielił. Otóż tego nigdy, nigdy nie zapomnę *)."

Mostowski czując zapewne, że forteca do zdobycia nie łatwa, ofiarował na początek przyjaźń, prawdopodobnie dozgonną, bezinteresowną, i tam dalej i tam dalej. Księżna mu na to: „*J'ai été bien touchée de tous vos projets d'amitié* i przy tej okazyi, *je n'ai pu m'empêcher, quoique vous m'ayez déjà fait la guerre sur cela, de m'étonner qu'il y ait quelqu'un qui prenne quelque intérêt à moi. Véritablement ce n'est pas une facon de parler, mais toutes les fois que cela m'arrive dans tel genre de sentiment que ce soit, involontairement* pierwsza moja myśl jest zdziwienie, *mais aussi plus je trouve extraordinaire qu'on me porte de l'amitié et de l'intérêt, plus je sais en sentir le prix* i to szczerze, *extra* prawdziwie powiadam, *et sans aucune réticence!*"[1]) Mostowski pewnie wychwalał gatunek swego towaru, obiecywał więcej, aż taką dostał odprawę: „*Vous me parlez d'amour, de bonheur, vous ne vous lassez pas plus de m'en parler que de m'offrir du vin à table. Il serait heureux de pouvoir se passer des premiers aussi facilement que de refuser le second, mais je vous ai déjà dit que, dès mes plus jeunes années, nous nous sommes croisès, le bonheur et moi. Depuis lors, les circonstances, quelque fois mes amis, peut être moi-même, nous ont souvent séparés, mais d'ailleurs, vous avez beau rire, je ne suis, je vous le jure, pas plus malheureuse que beaucoup d'autres. Je vous prie,*

*) Ostatnie słowa po polsku.

[1]) „Bardzo mnie wzruszyły wszystkie pana projekta przyjaźni, i przy tej okazyi, nie mogłam się powstrzymać — chociaż już sprzeczałeś się ze mną z tego powodu — aby się nie zadziwić, iż istnieje ktoś, który się mną trochę interesuje. Rzeczywiście nie jest to tylko czczym frazesem, ale ile razy to mnie spotyka, bez względu na rodzaj uczucia, mimowolnie pierwsza myśl moja jest zdziwienie; lecz zarazem, im bardziej nadzwyczajnem mi się zdaje, gdy mi ktoś okazuje przyjaźń lub zainteresowanie, tem więcej umiem odczuć wartość tego i to szczerze, ekstra prawdziwie powiadam i bez żadnego zastrzeżenia."

odnogą: Kamionka strumiłowa-Krystynopol, (razem 118 kilometrów) kosztowałaby około 18.000 złr., czyli cała linia 2,124.000 złr.; budowa zaś południowo-wschodniej linii: Kutkorz-Buczacz, albo Monasterzyska, kosztowałaby razem (138 kilometrów) 2,760.000 złr., czyli jeden kilometr kosztowałby około 20.000 złr. Budowa więc obu linij kosztowałaby 4,900.000 złr. Na wypadek, gdyby ani kraj, ani strony interesowane nie mogły dostarczyć kapitału budowlanego w powyższej kwocie, i gdyby potrzeba było zaapelować do targu pieniężnego, w takim razie należałoby doliczyć do powyższej sumy 30 prc. i wówczas kosztowałaby budowa obu linij około 6,350.000 złr., czyli koszta budowy jednego kilometra, wynosiłyby 24.804 złr.

Obliczając rentowność obu projektowanych dróg wicynalnych, podaje autor projektu ze źródeł urzędowych następujące szczegóły: Kolej. projektowana w północno-wschodniej części kraju, przecinałaby obszar, zamieszkany przez przeszło 200.000 ludności; uprawnej ziemi liczy ten zakątek kraju około 34 5 kwadratowych miriametrów, czyli 345.000 hektarów, a obszar ten jest przeważnie własnością takich obywateli, jak: Badenich, Włodzimierza Dzieduszyckiego, Henryka Łączyńskiego, hrabiny Zamojskiej, Andrzeja Renarda, Tadeusza Wiszniewskiego, Aleksandra Cetnera, Michała Baworowskiego, Feliksa Bartmańskiego, Stanisława Polanowskiego, Apolinarego Jaworskiego, Henryki Ujejskiej, Gabryeli Tyszkiewiczowej i w. i. Produkta rolne tych okolic wynoszą rocznie około 35.000 tonn; na wywóz można liczyć: co najmniej 9000 tonn zboża; 2000 tonn wełny; 4000 tonn żywego bydła i co najmniej 200.000 kub. metr. drzewa. Z lasów, położonych po obu brzegach Bugu, możnaby wywieść co roku co najmniej 8000 tonn drzewa opałowego i około 4000 tonu drzewa budulcowego, zwłaszcza, że znakomitem polem zbytu tego drzewa byłby Lwów i Tarnopol. Młyny parowe w tych okolicach dostarczają rocznie około 9 — 10 tysięcy tonn produktów mącznych i wysyłają takowe przeważnie do Lwowa. Jest tam także w ruchu około 70 gorzelni, których produkta wynoszą rocznie około 4000 tonn, a które nadto utrzymują stale na stajni około 6000 sztuk bydła opasowego. Według dat urzędowych, jest w tej części kraju około 20.000 sztuk trzody chlewnej i owiec. Z drugiej strony, w ruchu wywozowym, odegrałyby ważną rolę transporty soli i żelaza do Rossyi. Inne transpoty, jak: tytoniu, manufaktów, towarów kolonialnych, nafty i t d oblicza autor projektu na 3000 tonn rocznie, a pomija zupełnie przesyłki pospieszne i pakunki, nadmienia tylko, że ruch osobowy możnaby przyjąć w wysokości 50.000 podróżnych na rok. Przyjmując jak najniższą taryfę, zwłaszcza co do transportów zboża, soli, drzewa opałowego i budulcowego i co do przewozu osób, zestawia autor projektu bardzo szczegółowy rachunek i wykazuje, że zaraz w pierwszych latach swego istnienia przyniosłaby kolej z Kutkorza (Krasnego) do Stojanowa, wraz z odnogą z Kamionki Strumiłowej do Krystynopola, czystego zysku w kwocie 50.854 złr. czyli 431 złr. od kilometra.

Cyfry te porównywa autor z cyframi dochodu, jaki przynosi towarzystwu kolei Karola Ludwika przestrzeń z Barszczowic do Brodów, która to przestrzeń, pod względem stosunków ekonomicznych, jest prawie identyczną z projektowaną północno-wschodnią koleją drugorzędną; jakoż przestrzeń z Barszczowic do Brodów (69·3 kilometrów długości) przynosi (według przecięcia z ostatnich 14 lat) rocznie 282.698 zł., z czego wypływa, że przestrzeń z Kutkorza (Krasnego) do Stojanowa z wzmiankowaną odnogą (118 kilometrów) powinnaby rocznie przynosić 481.361 zł. *brutto*. Z tego obliczenia wypływa, że kapitał zakładowy dla projektowanej linii w północno-wschodniej części kraju, w wysokości 2,761.200 zł., przynosiłby 12 od sta

Na podstawie powyższych obliczeń i szczegółowych studyów przychodzi autor projektu do wniosku, że: 1) w interesie północno-wschodniej części kraju leży jak najspieszniejsza budowa drogi żelaznej wązkotorowej z Kutkorza (Krasnego) do Stojanowa, z odnogą z Kamionki Strumiłowej do Krystynopola; 2) że biorąc za podstawę dzisiejsze stosunki ekonomiczne okolic, które przecinałaby projektowana kolej wązkotorowa, można twierdzić z całą stanowczością, że dochody tej drogi żelaznej pokryłyby w zupełności koszta budowy i koszta ruchu; 3) że z czasem, przy rozwoju handlu, do czego właśnie ma posłużyć ta kolej, wzmogą się znacznie jej dochody; 4) że przy wielkiej oszczędności, tak podczas budowy, jak następnie podczas ruchu, możnaby w tych okolicach za sumę 4,300.000 zł. zbudować nawet kolej o zwykłych torach.

SPRAWY MONARCHII

(*Reforma najwyższej austr. Izby obrachunkowej. — Głosy dzienników peszteńskich o austryacko-węgierskim banku*).

Wiener Allg. Ztg. dowiaduje się, że w kołach rządowych spodziewają się, iż Rada państwa rozwiąże wreszcie kwestyę reformy najwyż. austryackiej Izby obrachunkowej, która, jak wiadomo, od wielu już lat jest w zawieszeniu. Izba panów, w której komisyi sprawa ta ugrzęzła, zapewne się nią zajmie zaraz na pierwszych swych sesyach. Przeszkodą, dla której projekt rządowy nie był w ubiegłej sesyi załatwiony, były różnice zapatrywania między parlamentem a rządem co do kwestyi stanowiska prezydenta Izby obrachunkowej, a mianowicie, czy może on być z posady usunięty lub nie. Odkąd jednak hr. Hohenwart zajmuje stanowisko pierwszego prezydenta — pisze wymieniony dziennik — nie można wątpić, że wśród tak zmienionych stosunków trudności łatwo usunąć się dadzą. Tendencyą projektu reformy jest, aby najw. Izba obrachunkowa, która według obecnego swego statutu stoi po za ramami konstytucyjnemi i parlamentarnemi, w sposób ustawodawczy w ramy te ujętą została, i żeby pierwszy prezydent, nietylko co do rangi ale i odpowiednio do zasad parlamentarnych z ministrami został zrównany.

— Wobec rozmaitych głosów, jakie pojawiły się o przebiegu rokowań w sprawie odnowienia przywileju banku austro-węgierskiego, zaznacza *Budap. Corr.*, że w kwestyi tej nie prowadziły jeszcze rządy w żadnym kierunku obrad merytorycznych. Sprawa zmiany tekstu not bankowych a raczej, mówiąc ściślej, kwestya użycia na nich jakiego jeszcze innego języka, oprócz węgierskiego i niemieckiego, nie ma być, podług informacyj wymienionego dziennika, przedmiotem obrad między obydwoma rządami i przedstawicielami banku.

Zwróciliśmy wczoraj uwagę na artykuł oficyalnego peszteńskiego *Nemzeta*, skierowany przeciw wywodom pism praskich, które do wizyty Czechów w Peszcie przywiązują różne nadzieje. Dziennik ten tak przedstawia sprawę:

„My Węgrzy nie prowadzimy z gośćmi, odwiedzającymi naszą wystawę, ani narodowej ani handlowej polityki, dla tego nie możemy zrozumieć wniosków, jakie przywiązują w Pradze do wizyty Czechów. Tam chcą koniecznie nadać jej charakter polityczny, podczas gdy tu o polityce wcale nie było mowy. Bezpodstawnemi są pogłoski, jakoby rząd węgierski zajął już wobec życzeń czeskich odpowiednie stanowisko; o jakiejkolwiek zmianie tekstu banknotów nie może być mowy. Bank posiada charakter dualistyczny, bo nasze państwo jest dualistyczne i dla tego mają banknoty formę dualistyczną. Ta zaś forma jest ustanowiona w drodze ustawy. Od czasu owego układu bankowego istota państwa austryackiego się nie zmieniła i dla tego nie ma żadnej podstawy, którąby można umotywować zmianę formy not. Bank posiada obecnie dwa główne instytuty, każdy z jedną dyrekcyę. Jeżeli przeto Czesi chcą mieć także jeden instytut główny wraz z dyrekcyą, w takim razie powinni żądać, aby zakład wiedeński przeniesiono do Pragi, bo według dualistycznej ugody bankowej, może bank mieć tylko dwa główne zakłady i dwie dyrekcye. Dualistyczny ustrój banku odpowiada dualistycznej zasadzie Monarchii, albowiem istnieje państwo austryackie i węgierskie, ale nie czeskie, polskie lub słowiańskie.“

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawy niemieckie.)

(Zaprzeczenie pogłosce o zaprowadzeniu stanu oblężenia w Frankfurcie. — Posady i urzędy w koloniach niemieckich. — Stan marynarki niemieckiej.)

Kreutz Ztg, zapisując pogłoskę o zamiarze zaprowadzenia w Frankfurcie nad Menem małego stanu oblężenia, uważa ją za nieuzasadnioną, gdyż rząd nie nosi się w ogóle z myślą podobnych zarządzeń. Chociaż stosunki frankfurckie — pisze dalej organ konserwatywny — dały wiele do myślenia, to przecież nie wzięto pod rozwagę potrzeby zastosowania tam ustawy antisocyalistycznej, raz dlatego, iż ustawa ta już za rok straci swój walor, powtóre, że podobne zarządzenie wówczas tylko mogłoby mieć istotny skutek, gdyby zostało rozciągnięte na inne także miasta, jak Moguncyę i Darmstadt.

W sprawie posad i urzędów w koloniach niemieckich ogłaszają dzienniki berlińskie następujący komunikat:

„Władze niemieckie a mianowicie urząd spraw zagranicznych otrzymują ustawicznie z różnych części Niemiec a nawet i z zagranicy prośby o posady lub umieszczenie w zamorskich krajach, będących pod protektoratem Niemiec. Petenci żądają bezpłatnego przewiezienia ich do niemieckich kolonij, oraz poinformowania ich o tamecznych stosunkach. Dla tego zwraca się ponownie uwagę na to, że cesarstwo nie ma już więcej posad do rozdania w krajach zamorskich, będących pod jego protektoratem, nie ma nadto funduszów do bezpłatnego przewozu osób, skutkiem czego nie jest w możności zadosyćuczynienia żądaniom petentów. Co się zaś tyczy informacyi o stosunkach w niemieckich koloniach, to należy się udać do Towarzystw, mających w owych koloniach swe faktorye, jak n. p. do syndykatu dla zachodniej Afryki w Hamburgu, do niemieckiego wschodnio-afrykańskiego Towarzystwa w Berlinie, oraz do komitetu Towarzystwa Nowej Gwinei w Berlinie“.

Niemiecka flota wojenna posiada obecnie 2 wiceadmirałów, 6 kontradmirałów, 26 kapitanów morskich, 52 kapitanów korwet, 102 kapitanów poruczników, 116 poruczników, 86 podporuczników i 113 kadetów. Okrętów wojennych wszelkiej kategoryi posiada flota 102 z 570 działami i 17.000 ludzi załogi. W tej chwili 16 okrętów z 141 działami i 3500 ludźmi znajduje się w stacyach pozaeuropejskich.

(Sprawy rossyjskie.)

(Zapowiedziany wyjazd dworu carskiego. — Ukaz o ograniczeniu liczby studentów wyznania mojżeszowego. — Anarchiści rossyjscy. — Nowa ustawa kolejowa. — Postanowienie o nieważności łączenia urzędów państwowych z udziałem w różnych przedsiębiorstwach — Żydzi w miastach nadbałtyckich. — Kolej zakaspijska.)

Z Petersburga telegrafują do dzienników wiedeńskich:

Odjazd cara, carowej i następcy tronu wraz z liczną świtą do Finlandyi nastąpi 2 sierpnia W dniu 3 sierpnia przybędą oni do Wyborgu, zkąd car uda się na manewry do Wilmanstrand. W Helsingsforsie zabawią carstwo kilka dni. Tak tam, jak i w Wyborgu czynią wielkie przygotowania celem przyozdobienia miasta i ustawienia bram tryumfalnych. Program mających się tam odbyć uroczystości obejmuje między innemi w zupełnie odnowionym zamku wielkie przyjęcie deputacyj wszystkich stanów kraju i senatu, bal u generał-gubernatora, bankiet, uroczyste otwarcie wystawy sztuki przez cara i t. d. Być może, że odbędzie się także uroczysty akt uniwersytecki na cześć następcy tronu, jako kanclerza uniwersytetu helsingsforskiego imienia Aleksandra. Wkrótce wyjadą z Petersburga najsprytniejsi agenci policyjni do Helsingforsu, celem wzmocnienia tamtejszej policyi.

Ukazem carskim ograniczono liczbę studentów wyznania mojżeszowego, którzy mogą być przyjętymi do instytutu technologicznego w Charkowie, do 10 prc. ogólnej liczby uczniów w tym instytucie.

Graždanin podaje następujące wiadomości o budzącem się nowem życiu pomiędzy anarchistami rossyjskimi za granicą, powzięte — jak upewnia — z najwiarogodniejszego źródła:

„Głównem ogniskiem anarchistów rossyjskich jest teraz Paryż. Jak się zdaje, główni ich przywódcy tak sobie powiedzieli: „mówią powszechnie, żeśmy przycichli; mówią, żeśmy się stali bezsilnymi, że dziś nic już zdziałać nie jesteśmy w stanie; otóż pokażemy wkrótce światu, jak przycichliśmy i co zdziałać możemy.“ Tak postanowiono, tak powiedziano, tak się też robi. Za scenę działań wybrano znów Rossyę — i postanowiono znów wziąć się do czynności terorystycznych; przyczem zamierzają anarchiści daleko zostawić za sobą swych poprzedników pod względem zuchwalstwa, pomysłów i bezwzględnego okrucieństwa. Postanowiono też przystąpić do spełnienia programu nie odkładając i jak najenergiczniej. Poprze ich w tem postanowieniu niedawna śmierć w Frankfurcie pewnego bardzo bogatego socyalisty, który wszystkie swoje milionowe kapitały przekazał na cele anarchistów rossyjskich, którzy tym sposobem są teraz w posiadaniu nader znacznych środków pieniężnych, a te—jak wiadomo—stanowią wszystko.

„Bądź co bądź — powiada w końcu— nie podlega wątpliwości, że partya anarchistyczna postanowiła działać i że gorliwość jej i zapał równym jest jej zbrodniczemu zaślepieniu, a doświadczenia przeszłości bynajmniej nie odstraszają tych zbrodniarzy, tylko ich uczą być ostrożniejszymi.“

Ogłoszony właśnie ukaz co do rady dla dróg żelaznych, oraz ogólna ustawa dla dróg żelaznych rossyjskich, postanawiają, iż rada ma istnieć przy ministerstwie komunikacyj, prezesem jej będzie minister, a członkami towarzysz ministra, dyrektor departamentu dróg żelaznych, prezes czasowego zarządu dróg żelaznych skarbowych, przedstawiciele różnych władz, oraz po dwóch przedstawicieli dróg żelaznych prywatnych, handlu i rękodzieł, rolnictwa i przemysłu górniczego. W razie potrzeby, rada może zapraszać na swoje posiedzenia ekspertów.

W tych dniach, jak donoszą *Pet. Wied.*, na zasadzie postanowienia komitetu ministrów, zatwierdzony został wykaz urzędów i rang, na które się rozciągają przepisy z d. 3 grudnia 1884 r., dotyczące zakazu łączenia w jednej osobie urzędów państwowych z udziałem w handlowo-przemysłowych przedsiębiorstwach i w instytucyach kredytowych publicznych i prywatnych. Wykaz ogłoszony zostanie w jednym z najbliższych numerów „Zbioru praw i rozporządzeń rządowych“.

Pisma petersburskie donoszą, iż na miasta nadbałtyckie mają być rozciągnięte też same przepisy co do wydalania żydów niemających prawa przemieszkiwania tam, które są stosowane w głębi cesarstwa.

Według *Mosk. Wied.*, wszystkie przedmioty w instytucie weterynaryjnym w Dorpacie, będą wykładane po rossyjsku. Zmiana ta nastąpi z rozpoczęciem nowego roku szkolnego.

Według gazety *Kaspij*, układanie podkładów i szyn na kolei zakaspijskiej rozpocznie się co najrychlej za trzy tygodnie, a prawdopodobnie dopiero za miesiąc.

---

je vous conjure, laissons à jamais dormir le chapitre de mon bonheur [2]), już ja o to prosiła i ktoś mnie to już raz obiecał“ Biedna księżna Marya, żeby powściągnąć gorliwość pocieszyciela, gotowa była utrzymywać, że jej całkiem dobrze na świecie. Wówczas tedy do przyjaźni, Mostowski zaproponował wziąć za dewizę *Truth*, prawdę i szczerość. „*Je prends avec vous Truth pour devise, car assurement il n'ya rien de plus vrai que ma tendre amitié et la reçonnaissance que m'inspire l'intérêt que vous me témoignez.* [3])“ Zdarzało się jednak czasem jeszcze księżnie Maryi przywołać do porządku przyjaciela; „*Votre amitié dit terriblement de choses*“, odzywa się raz, to znowu żartuje z miłości w ogóle i dowodzi, że prosta przyjaźń lepsza. „Wielhorski tu jest, mówią, że się żeni i że bardzo zakochany. *Je le tròuve fort ennuyé, ce qu'il y a de sûr*, że ziewa *à se démettre les mâchoires, mais il se peut que c'est un des symptômes de ce sentiment sublime qui fait à lui seul la destinée de tous les instants de la vie* i za który, *par ce que je ne le connais pas, tout le monde et vous comme les autres me grondez impitoyablement. Cette persécution seule serait capable de me faire prendre l'amour en horreur, j'aime mieux m'en tenir à la bonne et franche amitié, elle ne gronde jamais et console quelquefois* [4])“ Uczciwość księżnej Maryi zwyciężyła, skończyło się z obu stron na prawdziwej przyjaźni między Szarą Siostrą i Waryatem, jak się wzajemnie tytułowali. Pod piórem księżnej Maryi przyjaźń Mostowskiego chodzi w parze z pochlebnymi epitetami: „*douce, bonne, indulgente, consolante amitié*“. Kiedy jej ofiarował dziecko od męża wykraść, ofiarę odrzuciła, z dodatkiem: „*malheureusement je crois qu'il serait mal à moi de l'enlever ou de le faire enlever mais cependant* za dobrą intencyę dusznie dziękuję“, lecz nie znajduje słów, żeby mu podziękować za poddaną myśl udania się listownie do królowej pruskiej i do pani Voss w tej samej sprawie; najczęściej kończy listy: „*tant que durera ma vie, je vous porterai la plus tendre amitié*,“ nie utrzymuje, że jest prawie szczęśliwa, owszem skarży się, i to bez frazesów, jakie zwykle spotykamy w epistołach zwłaszcza niewieścich owej epoki; jeden list podpisuje: „*votre pauvre soeur grise.*“

[2]) „Mówisz mi o miłości, o szczęściu i mówić mi o tem nie przestajesz, jak gdybyś przy obiedzie nalewał mi wina. Byłoby rzeczą szczęśliwą, gdyby bez tych uczuć można się było obejść z równą łatwością, jak odmówić wina, ale powiedziałam ci już, że od najmłodszych lat moich, szczęście i ja rozminęliśmy się. Odtąd rozdzielały nas często okoliczności, czasem przyjaciele, może i ja sama, ale zresztą, wierz mi lub nie wierz, nie jestem, przysięgam Ci, wcale nieszczęśliwszą od wielu innych. Proszę cię, zaklinam, zostawmy raz na zawsze sprawę mego szczęścia w spokoju.“

[3]) „Biorę wraz z Tobą *Truth* za dewizę, gdyż niezawodnie nie ma nic prawdziwszego nad czułą przyjaźń moją i uczucie wdzięczności za okazywane mi przez Ciebie zainteresowanie się.“

[4]) „Ja znajduję go bardzo znudzonym, to pewna, że ziewa tak, iż szczęki wywichnąć sobie może, być może wszakże, że jest to jeden z objawów owego wzniosłego uczucia, które samo przez się jest treścią wszystkich chwil życia i za które, z powodu, iż go wcale nie znam, wszyscy i Pan zarówno z innymi, nielitościwie gniewacie się na mnie. Samo to prześladowanie mogłoby napełnić mnie wstrętem do uczucia miłości, wolę pozostać przy poczciwej i szczerej przyjaźni, ona nie łaje nigdy a pociesza czasami.“

(Ciąg dalszy nastąpi.)

HENRYK LISICKI.

(Wypadki w Staroserbii.)

Z Belgradu piszą do *Pol. Corr.* pod dniem 26 b. m.: Od dni kilku obiegają pogłoski o niepokojach, wybuchłych w Staroserbii. Jeden z poważnych zresztą dzienników przynosi w tej mierze pozytywne doniesienie, które każe przypuszczać, iż położenie w tej prowincyi tureckiej nie jest bynajmniej zadowalające. Sposób, w jaki władze ściągają podatki, niemniej lekceważenie ze strony gubernatora Sienicy, Osmana-baszy, słusznych skarg ludności, miały spowodować Serbów Beliopola do udania się gromadnie pod pałac baszy. Tłum ten, uzbrojony w karabiny i pistolety. miał wysłać do gubernatora deputacyę, która przedłożyła mu swoje zażalenia, skarżąc się przedewszystkiem na uciskanie ludu niepomiernemi daninami, i nielitościwe ich ściąganie, wreszcie na krzywdy i ucisk, jakiego doznają Serbowie ze strony Arnautów. Deputacya wezwała baszę w formie niezbyt delikatnej do zaradzenia złemu. Osman-basza odpowiedział najpierw ustnie, a później na usilno domagania się tłumu pisemnie, iż starać się będzie uczynić zadość wyrażonym życzeniom, wzywając zarazem przybyłych Serbów, aby zachowali się spokojnie i powrócili do zwykłych zajęć. Tłum uspokojony taktownem zachowaniem się i przyrzeczeniami gubernatora, rozszedł się, i odtąd porządek nie był wcale zakłóconym. Osman zatelegrafował bezzwłocznie do Biboli po posiłki, aby zabezpieczyć się na przyszłość przed podobnemi ewentualnościami. Dotychczas nie zaszło zresztą w Staroserbii nic takiego, coby mogło dać powód do większego zaniepokojenia.

(Śmierć Mahdiego i jego następca.)

Arabski dziennik *Achbar* podaje o śmierci proroka Sudanu następujące szczegóły: „Mohamed Achmet zachorował w piątek dnia 19 czerwca, o godzinie 2 po południu i został na własne życzenie bezzwłocznie przeniesiony z obozu do namiotu, znajdującego się za obrębem obozu. Gdy nie było pod ręką żadnego lekarza, wezwano dwóch misyonarzy, wziętych do niewoli, którzy znali się cokolwiek na medycynie. Oświadczyli oni, że wszelkie środki ratowania chorego byłyby płonnemi, ponieważ choroba Mahdiego jest czarną ospą. Następnie wezwał Mahdi do swego łoża siostrzeńca swego Abdullaha i oddawszy mu swój miecz, mianował go następcą. Na drugi dzień, za nadejściem nocy, pogorszył się stan chorego, skutkiem czego pożegnał się Mahdi ze swoją rodziną, a następcy swemu polecił, ażeby nie zaniechał wojny z chrześcianami. O godzinie 5 rano w niedzielę, a zatem 21 czerwca (inni donoszą, że 22 czerwca) umarł Mahdi i został na miejscu, gdzie stał namiot, pochowany. Namiot proroka spalono."

Według innej relacyi, następca Mahdiego jeszcze przed chorobą proroka został mianowany wodzem naczelnym obozu w Omdurman, gdzie zgromadzone były główne siły zbrojne samozwańczego proroka, któremi uderzyć miał on na Egipt. Imię następcy proroka brzmi właściwie Abdullah Selim ben Izmail, a dotychczas używał on tytułu „Saulisker" czyli wódz naczelny armii. Mniemają, że skutkiem przyjęcia zaraz po śmierci Mahdiego tytułu „Kalifa" czyli namiestnika, chciał Abdullah dać do zrozumienia, że poczytuje się nietylko głową wyznawców wiernych Mahometan, ale chce oraz uchodzić za naczelnika i władcę państwa. Po Mahdim zostało dwóch synów, z których starszy, Izmail, ma dopiero lat czternaście.

Wiadomości powyższe uzupełnia aleksandryjski korespondent *Polit. Corr.*, który pisze: „Posłańcy, którzy przybyli do Fatmeh z wieścią o śmierci Mahdiego, zapytani o szczegóły, dpowiedzieli, że szeik Mahmud z Tanii i inne osoby, które z Handak i Dongoli udać się chciały do Mahdiego, ażeby się poddać, przybywszy do Gabra nie zostały przepuszczone dalej. Ludzie ci jednak wysłali kogoś z pomiędzy siebie na zwiady do Omdurman, a wysłaniec ten powrócił z wiadomością, że Mahdi nie żyje, że jednak ludzie jego obozu chcą śmierć proroka zataić.

„Zbiegły także z niewoli jeden żołnierz egipski, który przybył do Fatmah opowiadał, że przed jede astu dniami spotkawszy się w pustyni z Arabem, jadącym z Chartumu, słyszał od niego jako o rzeczy niezawodnej, że Mahdi umarł."

Oprócz tych wieści, stwierdzających śmierć Mahdiego, donosi w końcu korespondent *Polit. Corr.*, że były prefekt Berberu, Hussein basza, który był w niewoli Mahdiego, przybył w ostatnich czasach z poselstwem od proroka do Kairu, a nie zastawszy tam kedywa, udał się do Aleksandryi. Domyślać się można, że w ciągu podróży Husseina z Chartumu nastąpiła śmierć Mahdiego, u którego, jak tenże Hussein donosił, widział żyjącego poddanego austryackiego Slatina beja.

KRONIKA

— JCW. Arcyksiążę Albrecht, przejechał dziś przez Lwów, udając się do Czerniowiec.

— Nowa stacya telegraficzna. W miejscowości „Wygoda", koło Doliny, otwartą została c. k. stacya telegrafu, z ogroniczoną służbą dzienną dla powszechnego użytku.

— Na pogorzelców gminy Ruda wpłynęły do c. k. starostwa w Nadwórnie dalsze datki w kwocie 1 zł., która odesłaną została do c. k. starostwa w Żydaczowie.

— W Iwoniczu zapowiedziana loterya fantowa na korzyść funduszu Weteranów z r. 1831, w skutek słoty, odłożoną została na niedzielę d. 2go sierpnia. W razie słoty ponownej, odbędzie się nieodwołalnie w tym terminie, w sali balowej.

(π) **W dyecezyi przemyskiej** obrządku grecko-katolickiego instytuował się ks. Julian Malczyński na probostwo w Liskach; ks. Anatol Warcholak, kapelan z Mikowej, na probostwo w Gnojnicach; ks. Jan Czapelski, wikary w Kropiwniku, na probostwo w Popelach; ks. Jan Mudrak, pleban w Skopowie, na probostwo w Hubicach; ks. Michał Szczyrba, na probostwo w Zernicy; ks. Jan Ginielewicz, wikary w Wykotach, na probostwo w Wisłoku niżnym; ks. Józef Kopestyński, pleban w Miliku, na probostwo w Króliku włoskim; ks. Teodozy Lechicki, na probostwo w Wysocku; ks. Jan Kozak, kapelan w Sinawce, na probostwo w Petyliczu; ks. Szymon Kołodziej, na kapelanię w Woli Mihowej; ks. Mikołaj Baczyński, administrator kapelanii w Porzeczu grunt., na probostwo w Manowie; ks. Antoni Kmicikiewicz, wikary w Torhanowicach, na probostwo w Czaplach; ks. Julian Męciński, na probostwo w Wapowcach; ks. Jan Paryłowicz, na probostwo w Beresce; ks. Jan Jabłonowski, na probostwo w Lubaczowie, i ks. Piotr Durkot, na kapelanię w Jabłonicy polskiej.

§ **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich w przeciągu miesiąca czerwca 1885 roku nadano depesz, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 5, w służbie telegrafu 906, zapłaconych rządowych i prywatnych 47.862. Nadeszło depesz mianowicie: rządowych bezpłatnych 13, w służbie telegrafu 5.915, zapłaconych rządowych i prywatnych 48.348. Przetelegrafowano depesz 149.054. Przeszło zatem przez linie galicyjskie 252.103 depesz.

— Zapiski policyjne. Skradziono opończę sieraczkową, czerwonemi sznurkami wyszywaną, wraz ze służbowemi świadectwami Jana Tybeta. — Kradzież pary koni wiejskich, popełniono w nocy na 26 b. m. w Hucie szczereckiej, ze stajni, na szkodę p. Alojzego Kaczorowskiego. Skradziono: klacz 4-letnią, maści karej i konia jasno kasztanowatego, 5-letniego, na bokach nieco szpakowatego, obydwa 14tej miary. — Zgubiono w Rynku kwotę 7 zł. i kartkę zastawniczą, zakładu zast. i kred. do l. 15.947, na surdut za 2 zł. zastawiony. — Znaleziono na ul. Ormiańskiej daszek z długiej blachy cynowej.

— Uczeni polscy w Paryżu. *Journal des Débats* podaje o rodaku naszym, sławnym okuliście dr. Gałęzowskim, mieszkającym stale w Paryżu, następującą wzmiankę: „Uczniowie i przyjaciele doktora Gałęzowskiego dawali wczoraj bankiet, aby uczcić nadanie mu stopnia oficera legii honorowej. Urodzony w Lipowicach w r. 1833, dr. G. uczył się medycyny w Petersburgu, gdzie otrzymał stopień dr. medycyny w 185‹ r. W tymże roku przybył do Paryża a w 1865 zdał egzamin w paryskiej szkole medycznej, gdzie otrzymał francuski doktorat. Założył klinikę własną, gdzie do tego czasu nie przestaje bezpłatnych udzielać konsultacyi, poświęcając się dla tych, którzy nie są w stanie korzystać z dobrodziejstw nauki a dla których dr. Gałęzowski poświęca się z absolutną bezinteresownością. Gdy wybuchła wojna w 1870 otrzymał naturalizacyę francuską i należy do tych, których spotykamy wszędzie, gdzie grozi niebezpieczeństwo. Przytaczamy tu prace jego większe: *Observations cliniques sur les maladies des yeux; De la Pupille artificielle et de ses indications; Traité des maladies des yeux* i t. d. Dr Gałęzowski postępuje za tradycyą wielkich uczonych i wielkich filantropów, a zaszczyt, jakim odznaczony został, przyjęto wszędzie bardzo sympatycznie. — Jak się zaś dowiadujemy z *Gazette Hebd.* w tych dniach na posiedzeniu towarzystwa biologicznego w Paryżu, dr. Mendelson Maurycy (z Warszawy), miał odczyt o nowem odkryciu z fizyologii nerwów, który przez wszystkich obecnych, między którymi znajdowali się pp. Paul Bert i d'Arsonval, powitany został jednozgodnym oklaskiem. Dr. M. pobierał nauki w Warszawie, tam ma rodzinę; czas jakiś praktykował w okolicach Kielc, a następnie w Algieryi i w Petersburgu, a doktoryzował się w Dorpacie.

— Ślub najmłodszej królewnej angielskiej, Beatryczy, z księciem Henrykiem Battenbergiem, jak wiadomo, odbył się d. 23 b. m. w kościele w Whippingham pod Osborne, w obecności królowej, ks. Walii z żoną, ministrów, ciała dyplomatycznego i różnych wybitnych osobistości. Najbliższa rodzina panny młodej do ostatniej chwili trzymała się opornie i przybyła na uroczystość weselną bardzo nielicznie. Związek ten, jak donosi *Truth*, był od początku do końca powodem niesnasek i nieporozumień w rodzinie. Wszystkie dwory europejskie, pisze dalej ta gazeta, uważają małżeństwo księżniczki angielskiej za niczem nieusprawiedliwiony mezalians(?), niby coś w rodzaju związku córki wielkiego para Anglii, z synem drobnego dzierżawcy. Ztąd też ganiono przepych, z jakim oszczędna zkądinąd królowa Wiktorya, wystąpiła na weselu najmłodszej, a ukochanej nad wszystkie inne córki. Rodzina królewska utrzymywała, iż ślub w kaplicy św. Jerzego byłby pod każdym względem odpowiedniejszy. Pan młody, jak wiadomo, otrzymał od królowej order Podwiązki i tytuł „królewska wysokość". Żadnej z księżniczek angielskich nie uposażyła królowa tak hojnie, jak tę najmłodszą córkę swoją. Same klejnoty i koronki wyprawne, przedstawiają olbrzymi majątek. Królowa Wiktorya od wielu lat już nie nosi ozdobniejszych sukien, a od czasu śmierci męża nie zdjęła żałoby. W drogich tkaninach, danych do wyprawy królewnej Beatryczy, spoczywa praca pięciu wieków; koronki te nie posiadają sobie równych, królowa Wiktorya bowiem, jest jedną z najnamiętniejszych zbieraczek starej porcelany, starych mebli i koronek. Jej zbiór porcelany sewrskiej przechodzi o wiele zbiory najsławniejszych muzeów specyalnych. Początek kolekcyi tej dał książę regent podczas rewolucyi francuskiej, gdy kupcy holenderscy, korzystając z ogólnego zamięszania i przewrotów we Francyi, nabywali po niskich cenach wszystko, co się tylko dało i warte było kupienia, a szczególniej meble starożytne i sewrską porcelanę, i sprzedawali następnie księciu regentowi. Młodziutka wówczas jeszcze królowa, umiała ocenić te dzieła sztuki i powiększyła znakomicie zbiory. Trudno byłoby wyliczyć kolejno suknie panny młodej, z których kilka już opisywaliśmy; posiada ich ona bowiem przeszło 300. Ciemny dział tualet, reprezentowany jest przez suknie popelinowe, z których odznaczają się: czarna z deseniem wschodnim, przetykana złotem i mieniąca się tysiącem barw, oraz błękitna, zasiana niezapominajkami. Kolor bronzowy zdaje się być ulubionym królewnej, gdyż posiada pięćnaście sukien tej barwy. Arcydziełem sztuki tkackiej lugduńskiej jest suknia z brokateli, będącej kopią materyi z XV wieku, znajdującej się w muzeum we Florencyi. Na złocistem tle haftowane są bronzowe kwiaty *en relief* i okolone ciemnem złotem. Nadto wyróżnić jeszcze należy suknię białą koronkową, z czasów królowej Anny, podpinaną białemi, przetykanemi srebrem, wstążkami morowemi.

— Pogrzeb generała Granta, na wyraźne życzenie rodziny, odbędzie się nie w parku centralnym w Nowym Jorku, jak pierwotnie układano, ale w Riversive-parku, nad brzegami Hudsonu.

— Międzynarodowy kongres literacki, już po drugi raz zapowiedziany w Madrycie, nie dojdzie i w r. b. do skutku, głównie z powodu obawy cholery, szerzącej się obecnie w Hiszpanii. Antwerpia, pragnąc ożywić zakończenie wystawy, otwiera gościnne podwoje literatom i artystom europejskim, i kongres, według zapowiedzenia komitetu, odbędzie się w tem mieście w ostatnich dniach września r. b.

— Wykopalisko. P. Franciszek Turczyński, znany archeolog, zamieszkały w Płocku, znalazł interesujący grobowiec pomiędzy Orszymową i Blichowem, gdzie odkrył znaczną ilość srebrnych kolców i pierścieni. Pieniążek z XIIIgo stulecia, tamże się znajdujący, wskazuje epokę pochodzenia pomienionych przedmiotów, których wyrób jest niepospolicie piękny.

— Wierzba Sarbiewskiego. Przed kilkunastu laty istniała jeszcze w Pułtusku wierzba, pod którą słynny poeta Sarbiewski, jako uczeń szkół jezuickich w Pułtusku, napisał pierwszą swoją odę „Do Narwi". Wierzbę tę przez czas długi nazywano „wierzbą Sarbiewskiego". Wypróchniała ona wewnątrz i kilkanaście lat temu przewróciła się w skutek starości. Dziś już mieszkańcy Pułtuska nie umieją dokładnie oznaczyć miejscowości, na której pamiątkowe drzewo istniało. Na rękopiśmie ody do Narwi Sarbiewski zrobił własnoręczny dopisek: *Haec scripsi in salice.* Jestto mało znany a charakterystyczny szczegół z młodości znakomitego poety.

— Towarzystwo przeciw niewoli działające, jak donoszą z Londynu, zajmuje się za inicyatywą odkrywcy Stanley'a, projektem połączenia rzeki Kongo z Nilem. Urzeczywistnienie projektu tego byłoby oczywiście połączone ze znacznemi wydatkami, znajdą się jednak zapewne prywatne przedsiębiorstwa, które, pod warunkiem poparcia i pomocy ze strony rządu i parlamentu, podejmą się wykonania myśli Stanley'a.

— Rękopisy z czasów Sykstusa V. odkryte w Rzymie, wykazują, że Papież ten był pierwszym, który nosił się z projektem przekopania międzymorza Suez. Różne przyczyny, a pomiędzy innemi i kwestya pieniężna, przeszkodziły wprowadzeniu w czyn tego projektu. Kilku ówczesnych uczonych obawiało się, iż przekopanie kanału spowoduje niebezpieczną zmianę poziomu wód tak morza Śródziemnego, jak i Czerwonego.

— Ofiara cholery. W Hiszpanii umarła w tych dniach na cholerę Siostra Miłosierdzia, Franciszka Niżyńska, która pielęgnując dotkniętych tą chorobą w szpitalach barcelońskich, sama padła ofiarą zarazy.

— Samobójstwo artysty. Znakomity rzeźbiarz francuski, twórca „Salomei", „Ledy", „Dziewczyny u studni" i wielu innych, Aleksander Schonewörk, zabił się kilka dni temu w Paryżu, w przystępie gorączki, rzuciwszy się z okna trzeciego piętra swego mieszkania. Artysta już dawniej cierpiał obłąkanie, ale po wyzdrowieniu tworzył najpiękniejsze dzieła. Miał lat 65, był bratem znanego paryskiego wydawcy muzycznego.

— Nieszczęśliwy lekarz. Szczególny wypadek, dowodzący niezwykłej jeszcze ciemnoty i barbarzyństwa mieszkańców niektórych okolic pięknej Hiszpanii, zdarzył się w prowincyi Walencyi. W Puebla-Largu zmarł w ostatnich dniach pewien człowiek na cholerę. Rodzina oczekuje opiekującego się nim lekarza i nic nie mówiąc mu o śmierci, wprowadza do mieszkania. Tutaj rzucają się na niepodejrzewającego nic lekarza i wśród najbrutalniejszych obelg i pastwienia się, wlewają mu przemocą w gardło wszystkie lekarstwa, pozostałe po chorym i co zresztą było pod ręką. Scena ta trwała 20 minut. W godzinę później nieszczęśliwa ofiara wyzionęła ducha. W obec tego faktu i w ogóle nader nieprzyjaznego względem lekarzy usposobienia ciemnej i zabobonnej ludności, pobudzonej grożącem widmem cholery, towarzystwo lekarskie w Walencyi, postanowiło obmyśleć środki zabezpieczenia lekarzy od możliwych nieprzyjemności przy niesieniu pomocy chorym.

— Kołyski na kolejach. Transatlantyckie towarzystwo żeglugi parowej zaprowadziło w pociągach emigracyjnych, kursujących między Bazyleą a Hawrem, ku wielkiej radości matek, kołyski. W ogóle wagony pociągów tych urządzone są na sposób amerykański, z wszelkim możliwym komfortem. Kołyski zaś zrobione są z galwanizowanego plecionego drutu, zaopatrzone w materace i klapy skórzane, zapobiegające wypadnięciu dziecka. Każdy wagon posiada takich kołysek dwanaście; są one przytwierdzone tak jak zwykle siatki dla pakunków.

— Nowy środek przeciw cholerze. Pismo holenderskie *Nieuwe Rotterdamsche Courant* otrzymało list z Delhi (Indye wschodnie) polecający nowy środek anticholeryczny, wynaleziony przez dra Godefroi. Z 8 chorych na których doświadczano nowego sposobu leczenia, dwóch tylko zmarło. Żadnego lekarstwa chorym nie dają, zwracając tylko uwagę na krążenie krwi. Skoro tylko puls chorego poczyna słabnąć, robią mu wstrzykiwania podskórne z jednego litra ciepłej wody z solą. W kwadrans po tej operacyi puls chorego ożywia się. Następnie powtarza się ta sama operacya za każdem osłabnięciem pulsu; powtarzają ją czasami do czterech razy. Stopniowo chory przychodzi do siebie i choleryczne symptomata ustają, zostaje tylko osłabienie, dla usunięcia którego dają pacyentowi kieliszek starego wina. Nazajutrz żołądek chorego może już znosić pokarm.

— Po latach trzydziestu. W Palermie rozpatrywano w tych dniach sprawę opryszka Piraino, który w protokole sądowym zeznał, że w r. 1853, bawiąc z trupą Renza w Warszawie, dopuścił się porwania małej dziewczynki, którą wychował, a następnie wydał za mąż w Kassynie, gdzie w rok po ślubie umarła. Piraino miał przeciw sobie 61 zarzutów rozmaitej kategoryi. Skazano go na 18 lat więzienia.

— Strój niclada. W czasie audyencyi u królowej Wiktoryi w Windsorze, dnia 8 bm., pewna znakomita osoba miała na sobie strój następujący: Tunikę z niebieskiego aksamitu, bogato naszywaną złotem i prawdziwemi perłami. Rąbek dolny tuniki, ubrany był rzędem wielkich dyamentów. Osoba ta przepasana była pasem z aksamitu purpurowego, na którym naszyte były srebrem białe róże, o kielichach z olbrzymich pereł. Głowę ozdabiała czerwona czapeczka z pawiem z samych drogich kamieni. Ogon rozpięty jak u pawia, składał się z mnóstwa błyszczących brylantów. A godność tej ciekawej i prawdziwie drogiej osoby? Oto „maharadżah" czyli książę panujący z Jahory. Według przybliżonego oszacowania, strój ten wart jest najmniej trzy miliony franków.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Produkcya rolna Austryi wobec konkurencyi zagranicznej.

Jak wiadomo, na krótki czas przed zamknięciem Rady państwa, wniesionem zostało do Izby deputowanych przedłożenie rządowe, które zmieniając częściowo taryfę cłową z 25 maja 1882 r. podwyższa cło wchodowe na cały szereg produktów przemysłowych a zarazem upoważnia rząd do zmiany w drodze rozporządzenia postanowień cłowych na zboże, owoce strączkowe, mąkę i produkta mączne oraz chleb aż do tej

wysokości, do jakiej te wytwory w ogólnej taryfie cłowej państwa niemieckiego są oclone.

Jak ważną i niezbędną dla rolnictwa austryackiego jest ta nowela cłowa, która tylko z powodu zamknięcia ubiegłej Rady państwa jeszcze pod obrady nie przyszła i dopiero w obecnym okresie prawodawczym będzie uchwaloną, wykazują dobitnie interesujące szczegóły o konkurencyi zagranicznej i wpływie jej na produkcyę rolną austryacką, jakie czerpiemy z referatu prof. Pilata na ostatnim austryackim wiecu rolnym.

Przed laty około dwudziestu, zaopatrywanie zachodniej Europy w zboże, mięso i wyroby nabiałowe, należało głównie do Austryi w połączeniu z polskiemi i czarnomorskiemi prowincyami Rossyi, tudzież księstwami naddunajskiemi. W ostatnich czasach a osobliwie od lat dziesięciu ten stan rzeczy się zmienił. Zachodnia Europa rozszerzyła znacznie zakres krajów, które dostarczają jej produktów konsumcyi.

I tak w miarę jak Rossya rozciągnęła swą sieć kolejową aż do najżyzniejszych okolic swego terytoryum państwowego, na południu i na wschodzie (t. z. czarnoziemu): wzmogła się tamże — pomijając naturalne, od urodzajów zawisłe fluktuacye — produkcya rolna w sposób niezmierny, dostarczając coraz większych ilości płodów rolniczych dla wywozu. Następstwem tego było, iż Rossya, która jeszcze w roku 1865 wywoziła tylko 20·780 milionów hektolitrów zboża, mąki i roślin strączkowych, a której wywóz w produktach tych do roku 1869 nie przeszedł nigdy 32 milionów hektolitrów; w ostatnim dziesiątku, pomimo nieurodzajów i przeszkód różnych w wywozie, wykazuje cyfrę wywozu produktów w mowie będących, w granicach od 40·900 do 88·798 milionów hektolitrów. Obok Rossyi zjawił się jednak wnet na targu europejskim drugi, jeszcze groźniejszy współzawodnik dla rolnictwa austryackiego.

Nieustanna, od dłuższego czasu trwająca emigracya wielkich mas ludności z Europy do Ameryki północnej, i zajmowanie w tej ostatniej coraz to nowych przestrzeni dotąd nietkniętej ziemi pod uprawę, pociągnęły wnet za sobą niezmierne wzmożenie produkcyi rolnej Stanów Zjednoczonych Ameryki. Dość powiedzieć, że obszar uprawnej ziemi wzrósł tamże od roku 1870 do roku 1880 z 188 na 284 milionów akrów (1 akr = 0·4 hektara = 0·7 morga), produkcya pszenicy z przecięcia 92 milionów hektolitrów w latach 1870 do 1874, na 177 milionów w roku 1882, produkcya kukurudzy w tymże czasie z 346 na 570 milionów hektolitrów! Stosownie do tego wzrósł i wywóz Stanów Zjednoczonych w płodach rolnych. Gdy w r. 1870 wynosił on ledwo 20 milionów hektolitrów, w latach ostatnich podniósł się na około 100 milionów hektolitrów, z których $^{9}/_{10}$ wywieziono do Europy.

Do tych potężnych współzawodników dołączają się nadto wciąż jeszcze nowi. I tak Kanada, gdzie rozpoczyna się dopiero kolonizacya rozległych przestrzeni ziemi, Australia, która już od dłuższego czasu zaopatruje targi angielskie, Egipt, państwo La Plata, a wreszcie Indye Wschodnie, których wywóz od r. 1876 wzrasta w sposób niesłychany, i które wedle urzędowych sprawozdań, byłyby wstanie produkować rocznie do 100 milionów hektolitrów samej pszenicy!... (C. d. n.)

* **Zniżenie opłaty depesz dziennikarskich.** Dzienniki wiedeńskie donoszą, iż austryackie Ministerstwo handlu poruszyło projekt zniżenia opłaty od telegramów do dzienników. Podobno rozpoczęto już w tej sprawie rokowania z rządem węgierskim.

* **Kongres kolejowy.** Piszą z Brukseli: Prawie wszystkie rządy oświadczyły, iż nadeszlą swoich przedstawicieli na kongres międzynarodowy, który będzie tutaj obradował od 8 do 15 sierpnia; i tak Austro-Węgry, Rossya, Francya, Niemcy, Hiszpania, Holandya, Dania, Szwecya, Serbia, Szwajcarya, Grecya, Luxemburg. Z pozaeuropejskich państw zgłosiły dotychczas swoich przedstawicieli: Meksyk i Venezuela. Oprócz tego oczekują reprezentantów wielu kolei prywatnych ze wszystkich części świata.

OSTATNIA POCZTA

O programie podróży, oraz pobytu Najj. Państwa w Gasteinie, podaje *Presse* następujące szczegóły: Najj. Państwo przybędą z Ischl we czwartek, 6 sierpnia, o godzinie 1 po południu do Lend i tutaj zabawią dwie godziny. O godzinie 3 nastąpi wyjazd powozami do Gastein. O godzinie w pół do 5 po południu przybędą Ich Ces. Mości do Hof-Gastein, zkąd po krótkim wypoczynku nastąpi wyjazd do Bad-Gastein, gdzie Najj. Państwo spotkają się z cesarzem Wilhelmem, który będzie oczekiwał Najd. Gości w swojem mieszkaniu. Wieczorem odbędzie się illuminacya i oświetlenie wyżyn. O godzinie 9 Najj. Państwo będą na herbacie u cesarza Wilhelma, poczem powrócą do swoich apartamentów. W piątek, dnia 7 sierpnia rano Najj. Pani zwidzi uroczą okolicę Gasteinu. O godzinie 12 odbędzie się śniadanie a o 4tej po południu obiad galowy u Monarchy niemieckiego, w którym wezmą udział Najj. Państwo wraz z osobami orszaku. Bezpośrednio po obiedzie nastąpi wyjazd Najj. Państwa. Jego Ces. Mość uda się do Innspruku na uroczystość strzelców austryackich, zaś Najj. Pani na dwudniowy pobyt do Zell am See. Ztąd Monarchini przedsięweźmie kilka wycieczek w okolice. Dnia 9 sierpnia przybędzie Najj. Pan do Zell am See, poczem oboje Cesarstwo powrócą do Ischl, gdzie staną dnia 10 sierpnia, o godzinie 6tej z rana.

Z Wiednia telegrafują prywatnie, iż miejsce i czas zjazdu Najj. Pana z carem rossyjskim zostały już zadecydowane, odnośne jednak dyspozycye utrzymywane są jeszcze w tajemnicy. Zdaje się jednak być pewnem, iż zjazd nastąpi we wrześniu, po zakończeniu manewrów czeskich.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este wyjechał przedwczoraj z Gleichenbergu, gdzie przebywał przez cztery tygodnie.

Do *Czasu* telegrafują pod dniem wczorajszym, iż prezes gabinetu, hr. Taaffe, został powołany na Najw. Dwór do Ischl, dokąd już wyjechał.

W odpowiedzi na artykuł peszteńskiego *Nemzeta*, którego treść podajemy na innem miejscu, podnoszą organa staroczeskie, że Czesi będą popierali swoje prawa w kwestyi austro-węgierskiego banku tylko na drodze ustawodawczej i nie ulękną się niechęci, jaka panuje w pewnych sferach przeciw ich żądaniom. (*Patrz Telegramy*).

Dzienniki berlińskie zajmują się bardzo szczegółowo projektowanem spotkaniem ks. Bismarcka z p. Ministrem Kalnokym. Dobrze zazwyczaj poinformowana *Kreutz Ztg.* potwierdzając wiadomość o tym zjeździe, podnosi, iż ma on przedewszystkiem stworzyć podstawę dla dalszych rokowań w sprawie handlowo-politycznych stosunków pomiędzy obydwoma zaprzyjaźnionemi państwami.

W Berlinie obiega pogłoska, iż podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, hr. Hatzfeld, zostanie mianowany ambasadorem w Londynie, a hr. Münsterowi, dotychczasowemu przedstawicielowi Niemiec przy dworze angielskim zostanie poruczoną posada ambasadora w Paryżu. Gdyby hr. Münster odmówił, zostanie wysłanym do Paryża hr. Schweinitz.

Z wiarogodnego źródła otrzymała warszawska *Gazeta Handlowa* wiadomość, że prawie cały dotychczasowy personal banku Polskiego utrzyma się po reorganizacyi. Mianowicie 108 urzędników przejdzie do komisyi likwidacyjnej, która funkcyonować będzie przez długie lata, sześćdziesięciu kilku otrzyma posady w nowym kantorze banku Państwa, a reszta ustąpi z całkowitą emeryturą.

Wobec twierdzeń dzienników angielskich, że emir Afganistanu skoncentrował 40 000 wojska w sąsiedztwie rossyjskiego kraju zakaspijskiego, *Swiet* utrzymuje, iż stoi tam tylko 20.000 Afganów, podczas gdy Rossya ma rozproszonych na rozległej przestrzeni pomiędzy Pendżdehem a Zulfikarem 20 — 30 kompanij wojska.

Umiarkowane organa prasy republikańskiej we Francyi, podnosząc mowę Ferryego, twierdzą, że dawna większość parlamentarna odrodziła się. Oświadczają przytem, że prawdopodobne uchwalenie kredytu na Madagaskar będzie wyrazem zaufania dla Brissona i Freycineta, a zarazem i dla Ferryego. Program Ferryego, to dalszy rozwój polityki kolonialnej. Przeciwnicy Ferryego i stronnictw umiarkowanych, które poczytywane są za rękojmię trwania republiki, uderzają najgwałtowniej na ten właśnie punkt programu. Przeciwnicy ci, tak z prawicy, jak ze skrajnej lewicy, mówią, że obecnie wyborcy mogą się przekonać, na jakie niebezpieczeństwa byłaby Francya narażona, gdyby przy nowych wyborach zwyciężyła większość oportunistyczna. Znaczyłoby to, jak dodają, kroczyć dalej w kierunku potępianej kolonialnej polityki i mieć jeszcze przed sobą, kto wie, czy nie wojnę europejską.

Z tem wszystkiem mimo krzyku frakcyi radykalnej i nieoszczędzania polityki umiarkowanej, deputowani radykalni nie mają powodzenia. Lacroix, poseł z dzielnicy Belleville, który zwołał wyborców w celu zdania sprawy z czynności poselskich, musiał odstąpić od zamiaru rozwinięcia programu, gdyż po kilku pytaniach ze strony czerwonych wyborców, których nie zadowolił, zniewolony był uchodzić przed roznamiętnionym tłumem.

Figaro przedstawia znowu w świetle bardzo ponurem stosunki w Tonkinie i Anamie, czego jednak nie potwierdza żaden z dzienników paryskich.

Ostatnia poczta z Chin przyniosła treść notyfikacyi generalnego konsulatu francuskiego w Shangaju, którą zawiadomione zostały władze chińskie o zniesieniu blokady przeciw transportom ryżu.

Morning Post niezadowolona jest z powolnego toku rokowań angielsko-rossyjskich i robi z tego powodu następującą uwagę: „Musi nadejść, i to w krótkim terminie chwila, w której cały naród angielski zniewolony będzie rozstrzygnąć, czy wzniesiona tak wielkiemi kosztami budowa polityczna ma istnieć czy być zaniechana. Każdy dzień, przemijający bez rezultatu, jest obecnie korzystnym dla Rossyi a stratą dla Anglii. Rokowania doszły w tej chwili do punktu zarówno prostego i niezawikłanego, jak i ważnego. W takim stanie dalszy ciąg wymiany depesz niewiodących do skutku, staje się po prostu farsą. Musimy wkrótce zrobić krok stanowczy bez względu na to, czy on będzie dobrym czy złym, ale w każdym razie krok, który przyniesie nam pewność, czy Anglia ma być odtąd tylko pojęciem bez treści czy rzeczywistą potęgą".

Do *Polit. Corr.* donoszą z Londynu, że bezpodstawnemi są wszelkie doniesienia o wymianie zapatrywań gabinetu angielskiego z innemi rządami w sprawie akcyi w Sudanie. Rząd angielski z góry postanowił nie przedsiębrać nic stanowczego w polityce egipskiej przed ukończeniem misyi sir Drummonda Wolffa, a tem bardziej przed otrzymaniem relacyi nadzwyczajnego posła. Śmierć Mahdiego musiała oczywiście utwierdzić tylko w tem postanowieniu gabinet angielski.

Polit. Corresp. ostrzega w korespondencyi z Rzymu, ażeby przyjmować wszelkie pogłoski polityczne ztamtąd z niedowierzaniem, gdyż istotnych podstaw domysły te nie mają, tembardziej, że w polityce zagranicznej panuje zupełna cisza. Wszyscy niemal członkowie gabinetu włoskiego nieobecni są w tej chwili w Rzymie, nie odbywały się więc żadne konferencye ministeryalne i nie było także mowy o odwoływaniu wojsk włoskich z wybrzeży morza Czerwonego, gdyż nie istnieje, według korespondenta, żadna przyczyna do postanowienia tak ważnego. Tenże korespondent mniema, że nawet w bliskiej przyszłości nie nadarzy się sposobność do obmyślenia współdziałania Włoch z Anglią w Sudanie; nie rozpoczynano też żadnych rokowań w tej mierze.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Stanisławów, 30 lipca. (*Tel. pr.*) (Godzina 4, minut 5 po południu.) Stan Dniestru pod Haliczem wynosi 300 centm. po nad zero.

Stanisławów, 31 lipca. (*Tel. pr.*) (Godzina 8, minut 58 rano.) Woda na Dniestrze wynosi 360 centm. po nad zero. Przybór trwa ciągle.

Wiedeń, 31 lipca. (*Tel. pryw.*) Zarząd niemieckiego *Schulvereinu* stara się w ogłoszonem przez siebie piśmie odeprzeć zarzut, jakoby był sprawcą anti-węgierskich demonstracyj, zaszłych w czasie zjazdu gimnastyków niemieckich w Dreznie, oświadczając, iż na rzeczonej uroczystości niemiecki *Schulverein* nie był wcale reprezentowanym.

Wiedeń, 31 lipca. (*Tel. pryw.*) Kontr-admirał Sitner został mianowany prezesem technicznego komitetu marynarki.

Wiedeń, 31 lipca. (*Tel. pryw.*) Prezes gabinetu hr. Taaffe wyjechał wczoraj wieczorem do Ischl.

Wiedeń, 31 lipca. *Pol. Corr.* donosi: W. Porta zamówiła u Kruppa znaczną liczbę dział dla uzbrojenia cieśnin morskich. W tym celu ma być zaciągniętą pożyczka w sumie 800.000 f. szterlingów.

Praga, 31 lipca. Na wczorajszem posiedzeniu Izby handlowej przedłożono następujące wnioski: Rząd wyjedna przekazanie kwoty w minimalnej wysokości 50 milionów złr. na rzecz filij bankowych w Czechach, tudzież przekształcenie praskiej filii banku austro-węgierskiego na główną filię kierowaną przez własną dyrekcyę, która ma być złożoną z przewodniczącego i ośmiu w Czechach zamieszkałych członków. Przewodniczącego i dwóch członków tej dyrekcyi mianuje główny zakład wiedeński. Co do innych 6 członków dyrekcyi to wybór ich ma nastąpić na podstawie tern ułożonych przez pięć czeskich Izb handlowych i krajową radę kultury. Dyrekcya wiedeńskiego głównego zakładu ma powołać do rady generalnej jednego członka praskiej głównej filii. We wszystkich czeskich filiach ma być ściśle przestrzeganem równouprawnienie pod względem języka. Na banknotach ma być ich wartość podaną także w języku czeskim.

Dalsze wnioski odnoszą się do zakresu działania praskiej głównej filii. Wnioski powyższe zostały przyjęte wszystkiemi głosami przeciw głosom członków niemieckich.

Innspruck, 31 lipca. (*Tel. pryw.*) Na zapowiedzianą dnia 8 sierpnia uroczystość spodziewanych jest około 12.000 strzelców ze wszystkich stron Monarchii.

Petersburg, 31 lipca. (*Tel. pryw.*) Przy pożarze fabryki tytoniu w Białymstoku znalazło śmierć w płomieniach 8 robotnic, a 2 wśród ogólnej paniki zostały uduszone.

Petersburg, 31 lipca. (*Tel. pryw.*) Uważają jako rzecz pewną, iż car Aleksander w przejeździe za granicę zatrzyma się w Warszawie.

Paryż, 31 lipca. Izba deputowanych 291 gł. przeciw 142 głosom uchwaliła kredyt na wyprawę madagaskarską. Po przemówieniu prezesa gabinetu Brissona, pozostawiono nowej Izbie decyzyę w kwestyi kolonialnej.

Paryż, 31 lipca. (*Tel. pryw.*) Senat przyjął w pierwszem czytaniu traktat nawigacyjny zawarty pomiędzy Austro-Węgrami a Francyą.

Rzym, 31 lipca. Papież wręczył wczoraj nowo mianowanym purpuratom kapelusze kardynalskie i kreował kilku biskupów i arcybiskupów, pomiędzy tymi dr. Krementza arcybiskupem kolońskim.

Londyn, 31 lipca. (*Tel. pryw.*) Zapewniają, iż płacone dotychczas przez Anglię emirowi afgańskiemu subsydya mają być podniesione z 120.000 f. szter. na 250.000 f. szt. rocznie.

Bombay, 31 lipca. *Bombay Gazette* pisze: Coraz więcej nabiera prawdopodobieństwa przekonanie, iż czynione są zarządzenia dla wysłania wojsk angielskich do Kandaharu i Pendżabu. Niebawem ma być zakupionych wiele zwierząt jucznych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 30 lipca 1885, godzina 1 min. 40. Alp. Tow. górn. 37·50, Węg. akcye kredyt. 289·50, Akcye anglo-austr. 98·75, Akcye anku Union 80·—, Akcye kolei Karola Ludwika 245·10, Akcye kolei północnej 237·25, Akcye kolei południowej 134·50, Akcye kolei Alföld 185 50, Akcye kolei Elżbiety 300·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 227·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 177·—, Wiedeńskie losy 123·50. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 109·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·25, Losy regulacyi Cisy 120·—, Losy tureckie —·—, Węgierska

renta 99·22, Akcye banku związkowego 102 —, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24, Węgierskie losy 119·50, Marka niemiecka —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 30 lipca 1885 r. godzina 4 minut 50. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—. Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—. Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 31 lipca 1885 r., godzina 10 min. 35, Akcye kredytowe 284·50, Anglo-Austr. 98·50, Unionbank 79·80, Kolej Karola Ludwika 245·—, Południowa 134·50, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 4½% listy zastawne banku krajowego 91·75 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·50, Napoleondor 9·91, Rubel papierowy 1·24. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 30 lipca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 29·— do 29·25 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 7·58 do 7·60 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 11·25 12·25 zł. Berlin: Pszenica żółta (na czerw. lip.) 162·— do — żyto —·— m., spirytus 42·50, olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 46·10, fr. olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Zasługuje na naśladowanie! Niedawno temu zażądał znajomy, który przez czas dłuższy cierpiał na obstrukcyę, połączoną z uderzeniem krwi, bolem głowy, biciem serca, brakiem apetytu itp., poleconych mu szczególnie przez swego lekarza domowego a znanych powszechnie pigułek szwajcarskich aptek. R. Brandta. Dotyczący aptekarz. który z niewiadomych przyczyn nie posiadał prawdziwych pigułek szwajcarskich, chciał skłonić kupującego, by przyjął pigułki przezeń wyrabiane, a opakowane na sposób pigułek szwajcarskich, gdyż są lepsze i tańsze. Na szczęście jednak, cierpiący już przedtem uprzedzony był o rozmaitych naśladowaniach tego rodzaju i opuścił bezzwłocznie aptekę, by w drugiej nabyć prawdziwych pigułek szwajcarskich aptekarza R. Brandta. Postępowanie takie zasługuje na naśladowanie, a w takim razie uchroni się każdy przed wyrobem niewłaściwym, jeśli zwróci uwagę, że etykieta pigułek szwajcarskich aptekarza R. Brandta, zaopatrzona jest białym krzyżem na czerwonem tle i napisem R. Brandt

Kancelarya adwokata

Dr. Karola Stromengera

przeniesioną została do realności pod l. 14, przy ulicy Jagiellońskiej.

Przyjechali do Lwowa
dnia 31 lipca 1885.

Hotel George'a

Pp. A. hr. Łoś z Bortkowa. T. baron Christiani ze Trzciany. O baron Waltman z Rudy. K. Ochocki z Białobożnicy. Dr. M. Rosenstock ze Skałatu. W. Koloszwary z Krakowa

Hotel Warszawski

Pp. K. Dworski z Przemyśla I. Górski z Kossowa. A. Rejowicz z Trybuchowic.

Hotel Francuski

Pp. F. Chmielewski z Brodów. K. Ranvid z Rossyi. J. Steller z Podwołoczysk. O. Vodszel z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp. K. Zaleski z Rossyi.

Hotel Angielski

Pp. Dr. W. Wejda ze Sokala. W. Traczewski z Czarnoszowic. W. Wołodkiewicz z Brzozdowic.

Pociągi kolejowe
od 1 czerwca 1885

przychodzą do Lwowa:
podług zegaru lwowskiego

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 58 po południu pociąg kuryerski.

Z Czerniowiec: o godz, 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 2 min. 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 3 min. 5 rano i o god. 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze. o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Czerniowiec: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 w południe i o godzinie 10 min. 46 w nocy pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 2 min. 25 po południu pociąg kuryerski.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 7 min. 5 wieczór do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia

Pociąg mięszany: o godz 7mej z rana do Stryja.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 8 po południu pociąg kuryerski, o godz 12 min. 35 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 7 wieczór pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz. 1 min 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia. Chyrowa, Zwardonia.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 31 lipca 1885. o 7 rano

Barometr 730.2 mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 12.3 C. Psychrometr wilgotny 10.4°C. Prężność pary 8 3.mm. Wilgoć 78%. Zachmurzenie 8 Wiatr NW.₃ i Ozon 9

Temperatura powietrza 9. 8°R.

Barometr stoi w mierze

Stan barometru nad poziom morza 754 9 mm

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 17. 7 °C.

Najniższa temperatura w nocy 12.0°C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0 .4mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. = $340^m,5$.

Dla 31 lipca 1885

E. = 6 m 2 $^s{}_{2,62}$ $\Theta_0 = 8^h\ 40^m\ 46^s{}_{16}$

Zachód słońca 31go lipca o 7h. $42^m{}_1$, wschód o 16h. $30^m{}_6$,

W lipcu nastąpi ostatnia kwadra księżyca 5d 2h 10m₇; nów 11d 18h 51m, 9; pierwsza kwadra 18d 13h 55m, 9; pełnia 26d 15h 58m.₉

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie przyziemnym (Perigeum) 11d 15h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 24d 22h, 42m, 5.

Równanie czasu będzie przez cały lipiec dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru na lipiec, zredukowany na poziom Adryatyku jest dla Lwowa 760.mm6; średni stan temperatury 19°,₇C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

30 lipca 1885.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	724,₉₂	726,₈₅	725,₈₉
Stan termometru suchego w st. Cels.	16,₀	15,₀	9,₆
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	14,₆	11,₄	8,₄
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	11,₅	7,₉	7,₆
Wilgotność powietrza względna w %.	85	62	86
Stan nieba.	10	5	6
Kierunek wiatru.	n.	nw.	w.
Moc wiatru.	4	2	3
Ilość opadu mierzonego o 2h 1 ,₀mm. deszcz			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 17,₄			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 11,₈			
Elektryczność powietrza, woltów	—	—	—

Prognoza na dobę następną od 12h w południe 31 lipca 1885.

Przy wietrze zachodnio północnym temperatura się podnosi, stan nieba zmienny, powietrze jeszcze wilgotne, pogodnie co najwięcej opad wcale nieznaczny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 30 lipca 1885.

	płacą (waluta austr.) zł.	ct.	żądają (waluta austr.) zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	244	—	247	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	226	50	230	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	274	50	278	50
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	225	—	230	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	35	100	35
" " " 4 pr. w. a.	90	75	92	—
" " " 5 pr. okresowe	99	35	100	35
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	88	30	89	30
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	35	102	35
" " " 5 pr. w. a.	96	60	97	60
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	60	99	60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
4½ prc. kraj. listy zastawne	91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	60	102	60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
" Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	82	5	92
Dukat cesarski	5	87	5	97
Napoleondor	9	86	9	96
Półimperyał	10	14	10	25
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
" " papierowy	1	22⅝	1	24⅝
100 marek niemieckich	61	05	61	75
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 29 lipca 1885.

	płacą	żądają
1. Dług państwa		
Jednolity dług państwa w banknot maj-listopad	82.70	82.85
luty-sierpień	82.75	82.95
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	83.35	83.50
kwiecień-październik	83.40	83.55
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	128.—	128.75
" 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.—	140.25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	142.25	143.—
" " 1864 po 100 zł.	167.75	168.25
" " 1864 po 50 zł.	167.—	167.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	155.—	—.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	99.45	99.60
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4 pr.	108.85	109.05
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	101.75	102.50
Galicyi	102.20	102.70
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	101.75	102.—
Węgier	103.—	103.50
3. Akcye		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	98.50	99.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	284.10	284.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	590.—	594.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	869.—	871.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	458.—	460.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	238.75	259.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2370	2375
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	245.—	245.50
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. w. a. war.	228.—	228.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	299.75	300.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	134.50	134.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	176.25	176.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 50 l.	100.—	100.50
" " " premiowe po 3 pr.	98.—	98.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.75	100.10
" " " " w 20 l. 7 pr.	100.50	101.50
" " " " w 36 l. 5½ pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.25	91.50
" " " " po 5 prc.	99.75	100.25
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.75	100.25
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.15	101.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	102.80	103.20
Węg. Tow. ziem akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.75	103.60
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.—	100.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.25	107.—
" " po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.80	101.—
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.—	100.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.50	82.75
z r. 1884	90.80	91.30
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.70	100.10
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	177.75	178.25
Clarego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	113.50	114.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	18.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	—.—	22.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.75	43.25
Palffy po 40 zł. m. k.	40.25	40.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.75	15.—
" " węgiersk. " po 5 zł.	8.90	9.10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.50	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	54.25	54.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.75	49.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	132.50	133.25
" " po 50 zł. w. a.	68.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.50	28.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.25	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	125.—	125.40
Paryż za 100 fr.	49.62.50	49.67.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.91.—	5.93.—
" pełnej wagi	5.88.—	5.90.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.91.50	9.92.50
Rossyjski imperyał	10.22.—	10.24.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.50	92.50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 30 lipca 1885.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	70
" " " w srebrze	83	35
Renta w złocie	109	15
5 prc. austr. rent marcowa	99	45
Akcye banku wiedeńskiego	868	—
" " kredytowego	284	60
Londyn	124	95
Srebro	—	—
Napoleondor	9	90½
Dukat cesarski men.	5	91
100 marek niemieckich	61	35

Konkursa.

L. 20211. (4922 2—3)

Posada ekspedyenta pocztowego w Marcinkowicach powiatu Nowy Sącz za kontraktem i kaucyą 200 złr.

Płaca roczna 150 złr., ryczałt kancylaryjny 40 złr. i wynagrodzenie ugodzić się mające za posłańca pieszego do dworca kolejowego w Marcinkowicach.

Podania należy wnieść do Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie do 3 tygodni

Lwów, dnia 25 lipca 1885.

Kuratele.

L. 8642. (4891 3—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Grzegorza Dziadyka ze Sokala marnotrawca, ustanawiając kuratorem Maksyma Dziadyka.

Sokal, 20 czerwca 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7841. (4873 3 3)

C. k. sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia z miejsca pobytu i życia nieznanego Wasyla Szmigielskiego iż w skutek zgłoszonej przez Wasyla Magulczaka pod dniem 6 grudnia 1883 l. 7841 zmiany prawa własności do parceli gruntowej 9 w Babincach od Dzwiniaczka w wykazie hipotecznym l. 29 księgi gruntowej tejże gminy na rzecz Wasyla Szmigielskiego zapisanej po myśli §. 8 ustawy z 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. termin do rozprawy na 22 lutego 1884 godzinie 9 rano rozpisany został. Zarazem wzywa się Wasyla Szmigielskiego aby ustanowionemu dlań kuratorowi Grzegorzowi Bilińskiemu w czesnie swej informacyi udzielił lub innego zastępcę sądowi wskazał gdyż inaczej skutki zaniedbania sobie przypisać będzie winien.

Mielnica, dnia 31 grudnia 1883.

L. 5547. (4832 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Szałajkę że Towarzyswo zaliczkowe w Sanoku wniosło pozew drobiazgowy przeciw niemu podaniem 11go czerwca 1885 l. 5547 o zapłacenie 236 złr. 33 cnt. wa., na który termin na dzień 24 sierpnia 1885, o g. 9 rano wyznaczono, dla tegoż kuratora w osobie Włodzimierza Witoszyńskiego z Sanoka ustanowiono, któremu potrzebnej informacyi udzielić ma lub sobie innego zastępcę obrać inaczej z zaniedbania wynikłe złe następstwa sam sobie przypisze.

Sanok, dnia 1 lipca 1885.

Licytacye.

L. 24147. (4890 3—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 150 złr. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 2 września, 3 października i 3 listopada 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. k. 74 w Czyżynach w powiecie krakowskim położonej, wedle lwh. 74 Maryanny Boligłowiny własnej.

Cena wywołania 350 złr. wadyum 35 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 3 grudnia 1885 o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Schoen Henryk z substytucyą adw. dr. Wil. Dadleza w Krakowie.

Kraków, 7 lipca 1885.

L. 3127. (4835 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zurawnie ogłasza, że zezwolił celem zaspokojenia przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie jako prawonabywcę dra Jozefa Wernickiego wywalczonych należytości w kwocie 1800 zł. w. a., tudzież kosztów 4zł. 69 ct, 17 zł. 42 ct., 5 zł. 32 ct., 11 zł. 36 ct. i kosztów teraźniejszego podania w w kwocie 5 zł. 69 ct w. a. przyznanych, na egzekucyjną w drodze publicznej odbyć się mającą licytacyę realności dłużnika Nechemiasza Katz własnej, pod l. k. 121 w Lachowicóch podrażnych położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, która ta sprzedaż pod następującemi warunkami przeprowadzoną zostanie.

Realność pod l. 121 w Lachowicach podróżnych położona, sprzedaną będzie ryczałtowo, jak w protokole z dnia 30 listopada 1881, l. 6716 opisaną i w protokole z dnia 16-go grudnia 1882, l. 6375 oszacowaną była, w trzech terminach a to pierwszy na dzień 17 września, drugi na dzień 22 października, trzeci zaś na dzień 19 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w c. k. sądzie powiatowym w Zurawnie przy pierwszych dwóch tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś nawet niżej, lub za jakąkolwiek bądź cenę. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tejże przy egzekucyjnem oszacowaniu w sumie 400 zł. w. a. oznaczona.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10pr ceny wywołania tj. sumę 40 zł. wa., bądź gotówką, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzywilowanego banku hipotecznego lub c. k. uprzywilejowanego banku austro-węgierskiego.

Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone a o ile w gotowiznie nie było złożone, w cenę kupna wliczonem zostanie. Wadyum zaś innych licytujących po zakończeniu licytacyi zwrócone im będzie.

Resztę warunków w tusądowej registraturze wglądnąć wolno.

Żurawno, dnia 24 maja 1885.

L. 32144. (4896 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Maurycego Blauera 500 zł., 500 zł., 333 zł. 33⅓ ct. i 500 zł. z pn. odbędzie się dnia 17 września 1885 i 22 października 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Zygmunta Leiblingera, Zirli Leiblinger, Breindli Kolischer, Süssli Mohrenberg i masy spadkowej Lazara czyli Leizera Rubinsteina należących części realności pod l. 198²/₄ i 199²/₄ we Lwowie położonych, na których terminach realności te tylko wyżej ceny wywołania 18.902 zł. 35 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 1890 zł. 24 ct. złożoną być ma, — akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli Roni Racheli Weiss, Dwory Rubinstein, Abrahama Baron, Izraela Siegmann i Feigi Czaczkes, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 25 czerwca 1885 rzeczowe prawa na wspomnionych realnościach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Gottlieb kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr Gorecki mianowany został.

Lwów, dnia 11 lipca 1885.

L. 3168. (4880 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 794 złr 11 cnt. w. a. z pn., na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności, pod l. kons. 65 w Podłężu położonej, ciało tabularne posiadającej, a własność dłużnika Michała Pilcha stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych: dnia 15 września, dnia 16 października i dnia 19 listopada 1885, każdym razem, o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 3600 złr.

Wadyum zaś 360 złr.

Resztę warunków licytacyjuych i wyciąg i hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, d. 24 maja 1885.

L. 3286. (4878 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego, w łącznej ilości 343 złr. 60 cnt. w. a. z pn., na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności, pod l. w. h. 70 ks. gł. gm. kat., Wola Batorska objętej, a własność dłużniczki Anny Trzosowej stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych: dnia 16 września, dnia 20 października i dnia 23 listopada 1885, każdym razem, o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 1300 złr.

Wadyum zaś 130 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, d. 8 lipca 1885.

L. 583. (4827 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw masie spadkowej po ś. p. Jurku Jradenko pto 150 zł. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 719 w Nadwórnie położonej, przy terminach 19 sierpnia, 24 września i 22 października 1885, każdym razem o godzinie 9 przed południem.

Cena wywołania 250 zł. Zakład 25 zł.

Realność, niestanowiąca ciała tabularnego, zostanie najwięcej ofiarującemu sprzedaną. Resztę warunków można w t. s. registraturze przejrzeć.

Nadwórna, dnia 23 maja 1885.

L. 591. (4825 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Nykole Kowal pto 95 zł. 16 ct. z pn., odbędzie się publiczna sprzedaż pod l 142 w Hawryłówce położonej, przy terminach 19 sierpnia, 20 września i 21 października 1885, każdym razem o godzinie 9 przed południem. Cena wywołania 150 zł. Zakład 15 zł. Realność, niestanowiąca ciała tabularnego, zostanie najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Resztę warunków można w t. s. registraturze przejrzeć.

Nadwórna, dnia 24 maja 1885.

L. 5477. (4855 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce przeciw Józefowi i Teresie Matys i spadkobiercom Stefana Horoszki o zapłacenie 194 zł. 58 ct. z pn. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu połowy gospodarstwa włościańskiego pod l. k 12 w Podmanasterzu położonego, w. h. l. 79 i ¼ część ciała hipotecznego w. h. l. 58 objętych, dłużnika Józefa Matys własnych i gospodarstwa włościańskiego pod l. d. 31 w Podmanasterzu położonego, w. h. l. 50 i połowy ciała hipotecznego w. h. l. 51 objętych spadkobierców ś. p. Stefana Horoszki własnych, w trzech, na dzień 1) 26 sierpnia, 2) 30 września, 3) 28 października 1885 o godzinie 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1359 zł w. a., poręczne 135 zł. 90 ct. a. w., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, którąby na pokrycie wszystkich należytości rządowych i i ubezpieczonych wierzytelności wystarczyła.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

Z c k. sądu powiatowego.

W Bóbrce, dnia 30 czerwca 1885.

L. 6848. (4853 3—3)

W dniach 28 sierpnia, 30 września i 31 października 1885, każdym razem o 10 godz. rano odbędzie się w tutejszym sądzie celem zaspokojenia wierzytelności Joela Majera Preissa, prawonabywcy Jakuba Ebensteina w kwocie 15 zł. w. a. z pn. egzekucyjna licytacya realności w Diatkowcach wedle wykazu 6 ks. gł. dłużnika Kostia Wintoniuka Iwanowego własnej, na 620 zł. w. a. oszacowanej. Wadyum 62 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach będzie ta realność tylko powyżej lub przynajmniej za cenę, szacunkową na trzecim i poniżej tejże, jednak tylko za taką kwotę, któraby pokryła wszystkie długi hipoteczne, najwyżej ofiarującemu sprzedaną

Termin do ułożenia ułatwiających warunków wyznaczony na 30 listopada 1885.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Zakrzewski, adwokat w Kołomyi.

Resztę warunków i akt szacunkowy mogą chęć kupna mający przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kołomyja, dnia 30 kwietnia 1885.

L. 2639. (4879 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 114 zł. w. a. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. k. 17 w Książnicach położonej, własność dłużnika Jakóba Pilcha stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych dnia 24 sierpnia, dnia 25 września i dnia 28 października 1885, każdym razem o 10 godzinie przed południem.

Cena wywołania wynosi 2600 zł. Wadyum zaś 260 zł. Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 19 sierpnia 1885.

L. 1823. (4818 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 84 złr. 24 cnt. w. a. zpn. przedsięwziętą zostanie w dniach 1 września 1885, 1 października i 2 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności dłużników Kazimierza, Jana, Michała Kołpaków, Anny Pędzimąż i nieletnich Jacentego, Zofii i Wawrzyńca Kołpaków w gminie Skomielny białej pod l. k. 25 położonej.

Cena wywołania wynosi kwotę 150 zł.

Wadyum kwotę 15 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów dnia 27 kwietnia 1885

L. 582, (4824 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Hrehorowi i Doni Połatajkom pto 150 zł. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 330.295 w Nadwórnie położonej przy terminach 19 sierpnia, 24 września i 22 października 1885, każdym razem o godzinie 9 przed południem.

Cena wywołania 300 zł.

Zakład 30 zł.

Realność nie stanowiąca ciała tabularnego, zostanie najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Resztę warunków można w t. s. registraturze przejrzeć.

Nadwórna, 23 maja 1885.

L. 8810. (4633 3—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w sumach 1369 zł. 24 ct. i 11163 zł. 32 ct., odbędzie się egzekucyjna sprzedaż dóbr Temerowce w powiecie Stanisławowskim a okręgu sądowym Halickim położonych, jak wykaz hipot. l. 71 karta B. poz. 12 do dłużników Mojżesza i Sanego Breitbartów należących w dwóch terminach a to 14 września i 12 października 1885, każdym razem o godzinie 10 z rana w biurze III pod następującemi warunkami:

1) Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 26973 zł. w. a.

W pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny wywołania nie będą sprzedane.

2) Dobra te sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

3) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania, mianowicie sumę 2670 zł 30ct. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej złożyć

4) Gdyby dobra te w pierwszym lub drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były, nate nczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na 12 października 1885 o godz. 4tej po południu w biurze III z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś wierzycieli którzyby po l maja 1885, prawo zastawu na dobrach Temerowce uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała z jakich kolwiek bądź przyczyn, albo wcale nie albo też za późno doręczoną została, do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Eminowicza i przez edykta.

Stanisławów, 27 czerwca 1885.

L. 3284. (4874 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i restującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 119 złr. 91 cnt. w. a. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziems. w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. k. 55 ks. gł. gm. kat. Cichowa objętej a własność dłużnika Błażeja Dzieży stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych: dnia 16 września, dnia 20 października i dnia 23 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 1100 złr.

Wadyum zaś 110 złr.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, d. 8 lipca 1885.

L. 5933. (4928 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 228 zł. 77 ct. aw. z pn. sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność dłużniczej masy spadkowej ś. p. Procia Hnudiali własną, w Krzywołutach starych położoną, w wyk hipot. l. 422 zapisaną, na 1220 zł. oszacowaną, w terminach dnia 21 sierpnia, 18 września i 23 października 1885, zawsze w tut. sądzie o godz. 10 rano z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 1220 zł., zaś wadyum 122 zł. Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się p. Andrzeja Daniłowicza z Tyśmienicy. W razie, gdyby powyższe termina bezskutecznie upłynęły, ustanawia się termin do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych na dzień 23 paźddziernika 1885 o godz. 3 po południu.

Reszta warunków licytacyi tudzież protokół opisania (wyciąg hipoteczny można w tut. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, dnia 25 czerwca 1885.

L. 2643. (4941 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 1·6 zł. 42 ct. a. w. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod n. k. 197 w Niepołomicach położonej, ciało tabularne posiadającej, a własność dłużników małoletnich Maryanny, Magdaleny, Józefa i Franciszki Nowaków stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych dnia 27 sierpnia, dnia 30 września i dnia 3 listopada 1885, każdym razem o 10 godzinie przed południem.

Cena wywołania wynosi 660 zł, wadyum zaś 66 zł. Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, dnia 1 czerwca 1885.

L. 1973. (4937 1—3)

C. k sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 500 zł w. a. z pn, na rzecz Heleny Bielańskiej przymusową publiczną sprzedaż dwóch realności, a mianowicie realności lwh. 98 gm Niepołomice objętej, a małoletnich spadkobierców śp. Jana Trębacza własnością będącej, i realności lwh. 277 także gm. Niepołomice objętej a Jędrzeja Malarza własność stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych a to:

dnia 17 sierpnia
dnia 23 września 1885
dnia 26 października

każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena realności nr. 98 wynosi 3748 zł.

Wadyum zaś 375 zł.

Cena wywołania realności nr. 277 wynosi 3887 zł., wadyum zaś 390 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne tych realności, przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Niepołomice, dn. 9 maja 1885.

Licytacye.

L. 4003. (4935 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Borucha Hermelina przeciw Kseńce Wołkun pto 210 złr. licytowaną będzie w sądzie na dniu 26 sierpnia, 14 października i 16 listopada 1885 o 10tej godzinie rano, realność pod l. domu 67 w Arkasówce położona ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 1090 złr., wadyum 109 złr.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, 17 maja 1885.

L. 2645. (4942 1—3)

C k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 190 złr. 39 cnt. w. a. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziems. w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod nr. 7 w Jaroszówce ad Niewiarów położonej, ciało tabularne posiadającej a własność dłużnika Jacentego Wojcika stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych dnia 27 sierpnia, dnia 28 września, dnia 29 października 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 600 zł.

Wadyum zaś 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, d 7 czerwca 1885.

L. 2759. (4944 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 233 złr. 40 cnt. w. a. z pn. na rzecz gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. kons. 173 w Woli Batorskiej położonej ciało tabularne posiadającej a własność dłużnika Wojciecha Niestoja stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych dnia 7 sierpnia, dnia 9 września i dnia 14 października 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 900 złr.

Wadyum zaś 90 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, dnia 2 czerwca 1885.

L. 2586. (4950 1 3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 449 złr. 64 cnt. w. a. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredyt ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności w l. 16 ks. gr. gm. kat. Łężkowice objętej a własność małoletnich spadkobierców Mikołaja Budysca stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych: dnia 5 sierpnia, dnia 10 września i dnia 12 października 1885, każdą razą o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 2000 złr.

Wadyum zaś 200 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, d. 23 maja 1885.

L. 3938. (4936 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Borucha Hermelina przeciw Natanowi Schmieder pto 100 złr. licytowaną będzi w sądzie na dniu 26 sierpnia, 14 października i 16 listopada 1885 o 10 godzinie rano realność pod l. domu 31 i 115 w Kłodzienku położona ciało taburne stanowiąca.

Cena wywołania 4452 złr, wadyum 445 złr. 20 cnt.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuilków, 15 maja 1885.

L. 2394. (4943 1—3)

Na dniu 10 sierpnia 1885 o godzinie 10 rano przeprowadzi c. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przymusową publiczną sprzedaż realności l. w. k. 433 gm. kat. Niepołomic objętej a Michała i Sylwestra Seemanów wspólną własność stanowiącej na zaspokojenie przynależących się Teofilowi Siemińskiemu dłużnych kwot 38 złr. i 34 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 300 złr.

Wadyum zaś 30 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realnosci przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Niepołomice, d. 12 maja 1885.

L. 2638. (4939 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 401 złr. 25 cnt. w. a. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. kons. 106 w Staniątkach położonej ciało tabularne stanowiącej a własność Jana Chytrosia stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych: dnia 10 sierpnia, dnia 11 września i dnia 12 października 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 3000 złr.

Wadyum zaś 300 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, d. 25 maja 1885.

L. 17486. (4903 2—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia należytości krakowskiej kasy oszczędności w kwocie 7122 złr. 1 cnt. w. a. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l. 400 dz. I w Krakowie położonej Ignacego Garbusińskiego w 4/8, Leona Kurkiewicza w 2/8 częściach a Ludwika Kurkiewicza w 2/8 częściach własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 14 września 1885 i dnia 19 października 1885 każdym razem o godzinie 9 rano w gmachu sądu krajowego w Krakowie u św. Piotra, na których rzeczona realność tylko za cenę szacunkową, lub powyżej takowej sprzedaną będzie. Cena wywołania 29080 złr wadyum 2908 złr. wynosi. Resztę warunków, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze. Dla wierzycieli, którzy po dniu 17 czerwca 1885 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Borońskiego z substytucyą adw. dr. Smolarskiego.

Kraków, 10 lipca 1885

L. 4601. (4914 2—3)

W dniach 4 sierpnia, 4 września i 5 października 1885, o 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności pod l. k. 80/81 i 593 w Turce, dłużnika Majera Judy Bindera własnej, nietabularnej na zaspokojenie pretensyi Uschera Sternbacha w kwocie 652 złr. zpn.

Cena wywołania 908 złr., wadyum 46 złr. Tylko na 3im terminie realność ta niżej ceny wywołania sprzedaną być może.

Resztę warunków wolno przejrzeć w registraturze. Kuratorem nieznanych wierzycieli p. Krupiński

Turka, dnia 6go lipca 1885.

L. 6731. (4912 2—3)

C k. sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że na zaspokojenie należytości Fedora Bojka w kwocie 498 złr. wa. zpn. w dniach 25 sierpnia 1885, 30 września 1885 i 27go października 1885, zawsze o godzinie 11tej przed południem, w zabudowaniu sądowem przedsięweźmie przymusową licytacyjną sprzedaż realności dłużników Katarzyny Sawickiej własnej, w Krzywczu położonej ciało hipoteczne wykazem hip. l. 798 księgi gruntow. gminy katastr. Krzywcze objęte stanowiącej z parceli budowlanej 576 i gruntowych 1153/1 1153/2 się składającego jako karty głównej, tudzież ciała hipotecznego wykazem hipot. l. 743 tejże księgi objętego, z parceli gruntowej 742, 993, 994, 1104, 1580, 1832/1 i 1832/2 się składającego Dawida Menczla własnego jako karty pobocznej a obydwóch tych ciał hipotecznych w przymiocie hipoteki łącznej powyższej wierzytelności służącej i to na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej oraz wywołania a to co do realności wyk. hip. l. 498 objętej na sumę 565, zaś co do realności wyk. hip. l 743 objętej na sumę 1040 złr. wypośrodkowaną, na trzecim terminie i niżej takowej.

Wadyum wynosi co do pierwszej realności 56 złr. 50 cnt. co do drugiej zaś 104 złr. w. a. reszta warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzenia w registraturze.

Mielnica, 31 grudnia 1884

L. 4295. (4911 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Leiby Fliegelmanna a względnie tegoż spadkobierców w kwocie 90 złr. wa. z przynależytościami odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 22 września, 23 października i 24 listopada 1885, o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności w Chudaczowie położonej, lwh. 91 objętej, dłużnika Michała Giedlarowca własnej, cena wywołania 1000 złr. wadyum 100 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze, ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin na dzień 16 grudnia 1885 o godzinie 10tej rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest c. k. notaryusz Karol Prochaska.

Leżajsk, 28 czerwca 1885.

L. 28991. (4886 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że na prośbę galic. kasy oszczędności we Lwowie, celem ściągnienia zaległych rat pożyczkowych, a mianowicie: 1) w kwocie 128 zł. 81 ct. w. a., z 7pr. odsetkami zwłoki od dnia 15 kwietnia 1883, 2) w kwocie 129 zł. 17 ct. a. w. z 7pr. odsetkami zwłoki od dnia 15 października 1883, 3) w kwocie 129 zł. 54 ct. w. a. z 7pr. odsetkami zwłoki od dnia 15 kwietnia 1884, 4) w kwocie 129 zł. 92 ct. w.a. wraz z 7pr. od 15 października 1884, wreszcie resztującego kapitału w kwocie 2136 zł. 64 ct. a. w. z 6pr. od dnia 15 kwietnia 1885 bieżącemi odsetkami zwłoki, tudzież kosztów niniejszego podania w wysokości 23 zł. 56ct. w. a. przyznanych, odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy realności l. 138¾ we Lwowie położonej, wedle Dom 85 pag. 281 n. 22 haer. Ozyasza Mojżesza dw. im. Drucker i Feigi Jütte dw im. Drucker własnej, za hipotekę powyżej wymienionej pretensyi służącej, na dniu 3 września, 8 października i 12 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem w ts. sali rozpraw z tem, że egzekwowana połowa realności tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Ceną wywołania jest wartość połowy realności l. 138¾ przy udzieleniu pożyczki wyrachowana w wysokości 4160 zł. w a. Wadyum 10pr. takowej t. j. 416 zł. w. a. Dla wierzycieli hipotecznych, którzy po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza, lub później w tym względzie zapaść mająca z jakichkolwiekbądź powodów doręczoną by być nie mogła, ustanowiono kuratorem adw. dr. Ambesa, z substytucyą adw. dr. Bunda.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w t. s. registraturze.

Lwów, dnia 11 lipca 1885.

L. 32717. (4895 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Józefa Standa w kwocie 5.000 zł. z pn. odbędzie się dnia 10 września i 15 października 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Szymona Weicha i do spadkobierców po ś. p. Betty Weich należącej ⅓ części realności pod l. 168²/₄ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 9021 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 902 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 23 czerwca 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Pająk kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Bliziński mianowany został.

Lwów, dnia 11 lipca 1885.

L. 4199. (4875 3—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 6 sierpnia, 9 września i 13 października, zawsze o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności pod l. 13 w Niestanicach położonej Andrucha Zełny własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia 433 złr. 70 cnt. zpn.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie i niżej takowej.

Cena wywołania 1930 złr. Wadyum 193 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów, 28 maja 1885.

L. 5295. (4854 3—3)

C. k sąd powiatowy w Bolechowie ogłasza, iż w dniach 17 sierpnia, 18 września i 19 października 1885, każdym razem o godzinie 10 rano publiczny przetarg realności pod l. 62 w Lisowicach położonej, dłużnika Iwana Hosały własnej ciała tabularnego nie stanowiącej celem zaspokojenia pretensyi Abrahama Nagelberga w kwocie 79 złr. zpn. w tutejszym sądzie się odbędzie.

Cena wywołania 560 złr. wadyum 56 złr. w. a.

Bliższe warunki licytacyi w dotyczących aktach w tutejszej registraturze.

Bolechów, dnia 12 czerwca 1885.

L. 963. (4828 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Wasylowi i Maryi Worobec pto 150 zł. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 136 w Hawryłówce położonej przy terminach 12 sierpnia 1885, 16 września 1885 i 21 października 1885, każdym razem o godzinie 9 przed południem.

Cena wywołania 300 złr.

Zakład 30 złr.

Realność nie stanowiąca ciała tabularnego, zostanie najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Resztę warunków można w tu. sądow. registraturze przejrzeć.

Nadwórna, 25 marca 1885.

L. 580. (4830 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Hryciowi Kostyk i innym pto 250 złr. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 5 w Nadwórnie położonej przy terminach 19 sierpnia 1885, 24 września 1885 i 22 października 1885 każdym razem o godzinie 9 przed południem.

Cena wywołania 450 złr.

Zakład 45 złr.

Realność nie stanowiąca ciała tabularnego, zostanie najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Resztę warunków można w tut. sądow. registraturze przejrzeć.

Nadwórna, 23 maja 1885.

L. 594. (4826 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Kłymowi Iwanickiemu pto 54 złr. zpn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 56 w Przeroślu położonej, przy terminach 19 sierpnia 1885, 22 września 1885 i 21 października 1885, każdym razem o godzinie 9 przed południem.

Cena wywołania 200 złr.

Zakład 20 złr.

Realność, nie stanowiąca ciała tabularnego, zostanie najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Resztę warunków można w tut. sądow. registraturze przejrzeć.

Nadwórna, 24 maja 1885.

Z. 497. (4649 3—3)

Wegen Sicherstellung der Verpflegsforderniße für das Jahr 1886, bestehend in Brod zu Portionen à 875 Gramm. Ferner Hafer, Heu, Streustroh und Brennholz für die Conzentrirungstationen Drohowyże, bei Mikołajów und Olchowce bei Sanok, wird Montag den 14 September um 11 Uhr Vormittag, beim k. k. Staatshengsten Depot in Drohowyże, eine Verhandlung durch Uebernahme schriftlicher Offerte, welche zu diesem Zwecke auch durch die k. k. Post eingesendet werden können, abgehalten werden.

Die nähere Bestimmungen hierüber können in der Rechnungs-Kanzelai des genannten Depots in Drohowyże, dann aus den bei den k. k. Bezirks-Hauptmannschaften in Zydaczów, Stryj, Drohobycz, Dobromil, Rudki, Bóbka, Lisko, Brzozów, Jasło, Krosno, Kamionka, Dolina, Sambor, Mościska, Sanok, Gródek, Przemyśl, dann bei den Magistraten: Lemberg, Mikolajów, Stryj, Rozdoł und Szczerzec erliegenden Kundmachungen entnommen werden.

Vom k. k. Staats-Hengsten Depot in Drohowyże, am 16 Juli 1885.

L. 581. (4823 3—3)

C. k sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw spadkobiercom ś. p. Iwana Jacyszyna pto 200 zł. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 135 w Nadwórnie położonej przy terminach 19 sierpnia, 24 września i 22 października 1885, każdym razem o godzinie 9 przed południem.

Cena wywołania 600 zł.

Zakład 60 zł.

Realność, niestanowiąca ciała tabularnego, zostanie najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Resztę warunków można w t. s. registraturze przejrzeć można.

Nadwórna, 20 maja 1885.

L 8810. (4813 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 46 zł. i 46 zł. w. a. z pn. na rzecz c. k uprz. galic. akc. Banku hipotecznego odbędzie się dnia 26 sierpnia, 23 września i 21 października 1885, zawsze o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Alberty i Mikołaja Gugulskich pod l. 595 a i b w Tarnopolu.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, 2800 zł w. a.

Wadyum 280 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu. — Dla wierzycieli, którzyby po 24 kwietnia 1885 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Horowitza a zastępcą tegoż p. adw. dr. Akselrada.

Tarnopol, 27 czerwca 1885.

L. 7481. EDYKT I. (2891 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 Dz. u. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych, od dnia 1 czerwca 1885 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

I. Dla majętności tabularnych:

Liczba porządkowa	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	położona w okręgu sądu powiatowego
1	Korościelne ad Zółkiew	Soposzyn	Zółkiew
2	Morochów	Morochów	Bukowsko
3	Brzozowiec	Brzozowiec	Lisko
4	Choceń	Choceń	
5	Część Żurawin dom. 16 p. 337	Żurawin tudzież Krywka i Smolnik	Lutowiska
6	Część Żurawin dom. 23 p. 417		
7	Stubieńko część i Barycz	Stubienko i Stubno	miejs. del. Przemyśl
8	Stubieńko, Janowszczyzna i Rajtarowszczyzna	Stubienko	
9	Część z części dóbr Stubieńko		
10	Stubienko czyli Dybowszczyzna		
11	Stubienko część d. 508 p. 218 n. 117		
12	Stubieńko część d. 35 p. 195		
13	Stubienko część d. 35 p. 199		
14	Dzwiniach dolny	Dzwiniacz dolny	Ustrzyki dolne
15	Deutsch Berehy także Siegenthal i Berehy dolne zwane	Berehy dolne	
16	Berehy przyl. do dóbr Dobromila		
17	Łodynie albo Łodyna przyległ. do Dobromila	Łodyna	
18	Raków	Raków	Dolina
19	Grabów	Grabów	
20	Słoboda	Słoboda	
21	Łopianka	Łopianka	Dolina
22	Truskawiec „Bad“	Truskawiec	Drohobycz
23	Letnia	Letnia	Medenice
24	Manasterzec I dom. 23 pag. 329	Manasterzec	Podbuż
25	Manasterzec II dom. 15 p. 469		
26	Koniuszki siemianowskie część I. d. 33 p. 75	Koniuszki siemianowskie z miejsc. Zagórze	Rudki
27	Koniuszki siemianowskie część II. d. 27 p. 30		
28	Koniuszki siemianowskie część III. d. 53 p. 195		
29	Koniuszki siemianowskie część IV. d. 53 p. 203		
30	Zagórze I dom. 33 pg. 79		
31	dtto II „ 27 „ 32		
32	dtto III „ 53 „ 199		
33	dtto IV „ 53 „ 207		
34	Wola błazowska część d. 5 p. 375	Wola błazowska	m. del. Sambor
35	dtto dtto „ „ 78 „ 59		
36	dtto dtto „ „ 49 „ 455		
37	dtto dtto „ „ 141 „ 223		
38	dtto dtto „ „ 23 „ 341		
39	dtto dtto „ „ 5 „ 369		
40	dtto dtto „ „ 49 „ 311		
41	dtto dtto „ „ 116 „ 319		
42	Straszewice	Straszewice	Stare miasto
43	Rossohy część d. 64 p. 95	Rossochy	
44	Rossohy część Misikowstwo zwana d. 87 p. 33		
45	Rossohy część Symkowska zwana d. 109 p. 219		
46	Rossohy część Szeptyczyzna zwana d. 67 p. 231 d. 34 p. 459 et dom. 89 pg. 80		
47	Część lasu we wsi Rosochy d 22 p 429		
48	Nayczułowa czyli Nanczułka	Nanczułka wielka	
49	Łowczyce	Łowczyce	Zydaczów
50	Konczaki nowe	Konczaki stare i nowe	Halicz
51	Konczaki stare		
52	Dzwiniacz	Dzwiniacz	Sołotwina
53	Wołczyniec	Wołczyniec tudzież Kołodziejów, Rybno, Podłuże, Stanisławów i Knihininie	m. del. Stanisławów
54	Balince d. 2 p. 53	Balince z Trofanówką	Gwoździec
55	Zielince	Zielince	Borszczów
56	Cygany	Cygany	
57	Kozaczyzna	Kozaczyzna	
58	Zalesie	Zalesie	Mielnica
59	Obodówka	Obodówka	Nowesioło
60	Hołoszyńce	Hołoszyńce i Medyń	
61	Korszyłówka	Korszyłówka	
62	Jacowce	Jacowce	
		Stryjówka	Zbaraż
63	Dobromirka	Dobromirka	Nowesioło
64	Pienkowce	Pieńkowce	
65	Zaścinocze czyli Zaścinocz	Zaścinocze	Trembowla
66	Capowce	Capowce i Sadki	Tłuste
67	Burakówka	Burakówka, Kuszyłowce i Popowce	
68	Lubianki niżne	Lubianki niżne, Stryjówka i Kretowce	Zbaraż
69	Jasienica wielka d. 87 p. 322	Jazienica polska z miejsc. Jazienica ruska, Maziarnia i kolonią Łany niemieckie	Kamionka Strumiłowa
70	Maziarnia nad Bugiem d. 87 p 334		
71	Jasienica mała d. 87 p 324		
72	Obidów czyli Obydów	Obydów z miejscowościami Łany, Łapajówka i Jagunia	
73	Łany d. 87 p. 330		
74	Łapajówka d. 87 p. 318		
75	Sielec bienków	Sielec bienków z miejsc. Ptaszniki	
76	Pleników d. 10 p. 7	Pleników	Przemyślany
77	Pleników d 19 p. 237		
78	Pleników część d. 69 p. 465		
79	Pleników d. 392 p. 372		
80	Wypyski czyli Wypiska	Wypyski	
81	Wołków połowa d. 19 p. 257	Wołków	
82	Wołków połowa d. 6 p. 301		
83	Biłka	Biłka	

II. dla posiadłości mniejszych:

1. Morochów, podlegająca sądowi powiatowemu w Bukowsku.
2. Brzozowiec,
3. Choceń, podlegające sądowi powiatowemu w Lisku.
4. Zurawin, podlegająca sądowi powiatowemu w Lutowiskach.
5. Stubienko, podlegająca sądowi powiatowemu m. del. w Przemyślu.
6. Królik wołoski, podlegająca sądowi powiatowemu w Rymanowie.
7. Dzwiniacz dolny,
8. Berehy dolne,
9. Łodyna, podlegające sądowi powiatowemu w Ustrzykach dolnych.
10. Raków,
11. Grabów,
12. Słoboda,
13. Łopianka, podlegające sądowi powiatowemu w Dolinie.
14. Letnia wraz z częściami skład w gminie kat. Medenice, podlegające sądowi powiatowemu w Medenicach.
15 Manasterzec, podlegająca sądowi powiatowemu w Podbużu.
16. Koniuszki siemianowskie z miejsc. Zagórze, podlegające sądowi powiatowemu w Rudkach.
17. Wola błażowska, podlegająca sądowi powiatowemu m. del w Samborze.
18. Straszewice,
19. Rossohy,
20. Nanczułka wielka, podlegające sądowi powiatowemu w Starem mieście.
21. Łowczyce, podlegająca sądowi powiatowemu w Żydaczowie.
22. Konczaki stare i nowe, podlegające sądowi powiatowemu w Haliczu.
23. Dzwiniacz, podlegająca sądowi powiatowemu w Sołotwinie.
24. Knihinin,
25. Wołczyniec, podlegające sądowi powiatowemu m. del. w Stanisławowie.
26. Balince z Trofanówką, podlegające sądowi powiatowemu w Gwoździcu.
27. Zielińce,
28. Cygany,
29. Kozaczyzna, podlegające sądowi powiatowemu w Borszczowie.
30. Zalesie, podlegająca sądowi powiatowemu w Mielnicy.
31. Obodówka,
32. Hołoszyńce,
33. Korszyłówka,
34. Jacowce,
35. Dobromirka,
36. Pieńkowce, podlegające sądowi powiatowemu w Nowem siole.
37. Zaścinocze, podlegająca sądowi powiatowemu w Trembowli.
38. Capowce,
39. Burakówka, podlegające sądowi powiatowemu w Tłustem.
40 Jazienica polska z miejsc. Jazienica ruska, Maziarnia z kolonią Łany niemieckie wraz z częściami składowemi w gminach katastr. Obydów i Ruda,
41. Obydów z miejsc. Łany, Łapajówka i Jagunia wraz z częściami składowemi w gminie katastr. Jazienica polska, Kamionka Strumiłowa i Ruda,
42. Sielec Bieńków z miejsc. Ptaszniki tudzież częściami skład. w gminie katastralnej Ruda, podlegające sądowi powiatowemu w Kamionce Strumiłowej.
43. Pleników,
44. Wypyski,
45. Wołków,
46. Biłka, podlegające sądowi powiatowemu w Przemyśl nach.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I 1 wymienionych w Tabuli krajowej przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie, a pod I 2—83 w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. sądu obwodowego; zaś dla posiadłości wyżej pod II poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego, wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, lub jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej ktięgi nabyte, ograniczone na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

1. Na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali sie jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

2. Już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące, wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały,—

ażeby z temi prawami, a to co do majętności tabularnych, wyżej pod I wymienionych do przynależnych trybunałów I instancyi, zaś co do posiadłości pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 czerwca 1886 się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej w miejsce której nowa księga wstępuje było już zapisane, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego. Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ai też w razie jego zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Równocześnie odwołuje się tutejszy edykt z dnia 30 grudnia 1884 l. 30230, o ile takowy odnosi się do objętych w ustępie I pod pozycyą 7, 8 i 9 tegoż edyktu majętności tabubarnych „Deutsch Berehy także Siegenthal i Berehy dolne zwane“, — i „Berehy przyległość do dóbr Dobromila“, położonych w gminie katastralnej Berehy dolne i majętności tabularnej „Łodyńce albo Łodyna przyległość do Dobromila“ — położonej w gminie katastr. Łodyna, — tudzież objętych w IIim ustępie tegoż edyktu pod pozycyą 3 i 4 posiadłości mniejszych w gminach katastralnych „Berehy dolne“ i Łodyna.

Z Rady wyższego sądu krajowego.
Lwów, dnia 24 marca 1885.

Upadłości.

L. 7050. (4930)

Wzywam wierzycieli masy rozbiorowej Majera Münzera, by celem ustalenia policzonego przez zawiadowcę masy wynagrodzenia za czas od dnia 22 stycznia do dnia 27 grudnia 1884 tudzież policzonych wydatków, na dniu 28 sierpnia 1885 o godzinie 10 przed południem tutaj stawili się.

Z c. k. sądu obwodowego
Sambor, 22 lipca 1885.
Komisrz konkursowy
Słotwiński.

L. 19326. (4966)

W sprawie rozbiorowej Izydora Rabnera wyznaczam do wniesienia zarzutów przeciw przedłożonemu projektowi rozdziału funduszów masalnych termin na dzień 18 sierpnia 1885 zaś do walnego zebrania wierzycieli celem powzięcia uchwały co do sposobu zrealizowania reszty majątku masalnego, do sprawdzenia dwóch rachunków przez zarządcę masy złożonych oznaczenia honoraryum zarządcy masy, do rozprawy nad zarzutami przeciw projektowi częściowej repartycyi i do likwidacyi pożniej zgłoszonych pretensyi termin na 27 sierpnia 1885, 10 godzinę przed południem w biurze 9em sądu krajowego

Lwów, dnia 20 lipca 1885.

Komisarz konkursowy

Białoskórski.

L. 6610. (4931)

W sprawach konkursowych Sendera Schönfelda Abrahama Schönfelda i Isaka starszego Schönfelda wyznaczam do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa pretensyi wierzycieli, zgłoszonych po upływie czasokresu uchwałą z dnia 12 stycznia 1885 l. 419 zastrzeżonego, osobny termin na dzień 16 września 1885 o godzinie 9 przed południem w tutejszym c. k. sądzie obwodowym.

O czem wierzycieli krydalnych zawiadamiam.

Sambor, 25 lipca 1885.

Komisarz konkursowy.

Iwanowski.

L. 27646. (4969)

Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy znosi po myśli §. 189 u. k. konkurs do majątku Samuela D. Schaffa, protokołowanego handlarza towarów korzennych we Lwowie ul. Krakowska l. 24 ts. uchwałą z dnia 28 kwietnia 1884 l. 1953 otworzony; co niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 18 lipca 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7604. (4927 1—3)

Niewiadomemu właścicielowi skradziono srebrny zegarek ancre o dwóch kopertach, przechowany w pudełku bakwanowem.

Wzywa sie przeto właściciela, aby w tutejszym sądzie zgłosił się w okresie jednego roku od trzeciego ogłoszenia i swoje prawo własnosci wykazał.

Slemień, 22 lipca 1885.

L. 1699. (4932)

C. k. Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie w myśl §. 301 p. k. mianowało na trzecią w sądzie obwodowym w Wadowicach z dniem 1 września 1885 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przewodniczącym Trybunału Jana Daneckiego, prezydenta sądu obwodowego, zaś zastępcami przewodniczącego Radców sądu krajowego: Adolfa Podwina, Michała Krzeczowskiego, Jana Lipkę i Antoniego Nowaczyńskiego.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Wadowice, 20 lipca 1885.

L. 36417. (4918 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Samuelowi Lederkrämer, że przeciw niemu na podstawie wekslu z daty Lwów 17 maja 1882 na 110 złr. opiewającego, wydanym został na na dniu 25 października 1884 l. 48431 na rzecz Feiwla Rentschnera nakaz zapłaty sumy wekslowej 110 złr. z pn. Gdy miejsce pobytu Samuela Lederkrämera nie jest wiadomem, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Ambesa z zastępstwem adw. dr. Stande, i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręcza się. Wzywa się zatem Samuela Lederkrämera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego obrońcę obrał inaczej ze zaniedbania szkodliwe wyniknąć mogące następstwa sam sobie przypisze.

Lwów, 25 lipca 1885.

L. 33552. (4917 2—3)

Ces. król. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że na prośbę Antoniego Prokesza de praes. 19 maja 1885 l. 24834, wydał pod dniem 23 maja 1885 l. 24838, przeciw Hortenzyi Neuburger nakaz zapłaty sumy 4270 złr. w. a. z pn.

Ponieważ miejsce obecnego pobytu Hortenzyi Neuburger, właścicielki części dóbr Topolnica, w okręgu c. k. sądu powiatowego Staremiasto położonych, nie jest znanem, a zatem, c. k. sąd krajowy do zastępowania jej na jej niebezpieczeństwo i koszt tutejszego adwokata dr. Lityńskiego z zastępstwem adwokata dr. Ambesa kuratorem mianował, i temuż powyższy nakaz zapłaty, dla Hortenzyi Neuburger przeznaczony, doręczony został.

Niniejszym więc edyktem, wzywa się zapozwaną Hortenzyę Neuburger, aby potrzebnych do obrony środków prawnych ustanowionemu kuratorowi udzieliła, lub innego zastępcę sobie wybrała i sądowi oznajmiła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, dnia 18 lipca 1885.

L. 4580. (4913 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Michała Walickiego, że przeciw niemu wniósł Izaak Karpf do l. 4580 skargę o 24 złr. 54 cnt., którą do postępowania drobiazgowego z terminem na dzień 11go sierpnia 1885 zadekretowano, a dlań kuratorem Jakóba Chrostha ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy

Sokołów, dnia 20 lipca 1885.

L. 18909. (4906 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że dla niewiadomego z miejsca pobytu H. Göttlicha z powodu wytoczonego przeciw niemu przez Leona Liebgolda sporu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 złr. w. a. z pn. kuratorem ad actum adw. dr. Horowitz z podstawieniem adw. dr. Affego zamienowanym został.

Wzywa się zatem H. Göttlicha, aby albo ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielił, albo innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż w przeciwnym razie sam sobie szkodliwe skutki przypisze.

Kraków, 10 lipca 1885.

L. 10572. (4904 2—3)

C. k. sąd krajowy czyni wiadomem, iż ks. Jakób Chalcarz jako prawonabywca Marcina i Tekli Zdziarskich intabulowany właściciel ¼ części dóbr Chronów „Kudelszczyzna" zwanych, tudzież Jan Wolański właściciel ¾ części tychże dóbr wnieśli do tutejszego sądu podanie de praes 19 kwietnia 1885, l. 10572 o wykreślenie ze stanu biernego połowy tychże dóbr niegdyś do Michała Ilnickiego należącej w poz. 1 on. wpisanej sumy 1000 złp. na mocy uchwały z dnia 15 sierpnia 1818 l. 16100 i zapisu przed aktami Grodzkiemi przemyskiemi w piątek przed świętem objawienia N. Maryi Panny r. 1772 przez Annę Sieromską z Lisowskich zeznanego dla Karmelitów Drohobyckich, tudzież sumy 500 złp. na mocy zapisu tamże tejże samej, dnia 3 stycznia 1776 zeznane go dla konwentu zakonu kaznodziejskiego w Przemyślu. W skutek tego w ślad § 120 ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 95 dz. p. p., wzywa się wszystkich roszczących sobie do powyż wzmiankowanych sum pretensyi, ażeby takowe do dnia 1 sierpnia 1886, pod rygorem §. 121 powołanej ustawy zgłosili.

Kraków, dnia 24 kwietnia 1885.

L. 13149. (4902 2—3)

Sąd krajowy wyższy niniejszem ogłasza, że Karol br. Kaschnitz c. k. notaryusz w Kościenku przepisaną przysięgę dnia 21 lipca 1885 w sądzie krajowym wyższym wykonał.

Kraków 21 lipca 1885.

Z. 3557. (4910 2—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Kopyczyńce werden alle diejenigen, welche die vom k. k. Nebenzollamte in Husiatyn, über die anläßlich der Fleischverzehrungssteuerpachtung des Einhebungsbezirkes Suchostaw, für die Jahre 1872, 1873 und 1874, ergänzte Kaution pr. 45 Gulden, 65 kr. öW. über diesen Betrag ausgestellte auf den Namen des Isak Bemse, lautende Original-Kassa-Quittung vom 29. Dezember 1871, Journal Artikel 34. in Händen haben dürften, aufgefordert, binnen einem Jahre, sechs Wochen und drei Tagen, vom Tage der dritten Einschaltung dieses Ediktes in der Lemberger Zeitung gerechnet, diese Quittung dem Gerichte vorzulegen, widrigens dieselbe für amortisirt erklärt werden wird.

Kopyczyńce, am 24. September 1879.

Z. 8593. (4871 3—3)

Von Seiten des k. k. Kreisgerichtes in Tarnopol wird hiemit bekannt gegeben, es sei der Verlassenschaftsmassa des Moreel Hadler, für die unbekannten Aufenthaltsortes Ida Hadler der Hr. Advokat Dr. Sternklar, mit Substitution des Hr. Advokaten Dr. Horowitz, zum Curator ad actum behufs Zustellung des h. g. Tabularbescheides von 21. Februar 1885 Z. 1195, bestellt worden.

Hievon wird Ida Hadler mittelst gegenwärtigen Ediktes verständigt.

Tarnopol, den 20. Juni 1885.

L. 10343. (4889 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy oznajmia nieobecnemu z miejsca pobytu Salomonowi Katz z Białobożnicy, że przeciw niemu na dniu 13 lipca 1885 l. 9881 na rzecz Rozalii Czajkowskiej wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 2000 złr. w. a zpn.

Gdy miejsce pobytu Salomona Katza nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Katzenellenbogena i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.

Wzywa się więc Salomona Katza, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swej obrony środków dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 23 lipca 1885.

Doniesienia prywatne.

L. 5583. (4957 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Augustowi de Laveaux kapitał 9.480 złr. 22 ct. listami zastawnemi, pochodzący z większej sumy 13.800 złr. w. a. na hipotece dóbr Osobnica, w powiecie jasielskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 31 grudnia 1885 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Augusta de Laveaux jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie dnia 15 lipca 1885.

Kundmachung.

Zu folge Beschlusses der General Versammlung vom 2ten April l. J. u über Beschluss des Aufsichtsrathes vom 28 d. Mts. wird eine Ausserordentliche

General-Versammlung

der Mitglieder des Spar- u. Credit-Vereines **in Rzeszow,** auf den 16ten August 1885 um 3 Uhr Nachmittags, im Vereinslokale, einberufen.

Tagesordnung.

1. Bestättigung des Beschlusses des Aufsichtsrathes vom 28 d. Mts., u. eventuelle Ergänzungswahl eines Directors.
2. Wahl eines Mitgliedes des Aufsichtsrathes.
3. Statutenänderung.

Rzeszów, den 29. Juli 1885.

Der Aufsichtsrath des Spar- u. Credit Vereines in Rzeszów, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Josef Hernung, *Chaskel Elsner,*
Leib Trink, *M. L. Honigfeld,*
(4982) *Nathan Kohane.*

L. 5685. (4958 1—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podst. §. 63 stat. p. Zygmuntowi Wiśniewskiemu kapitały 5.418 złr. 66 cnt. i 1.958 złr. 49 ct. w. a. listami zastawnemi, pochodzące z większych sum 6.000 złr. i 2.000 złr. w. a. na hipotece dóbr Teofipólka w powiecie rawskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 31 grudnia 1885 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Zygmunta Wiśniewskiego, jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 15 lipca 1885.

L 5958. (4882 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Stanisławowi hr. Konarskiemu kapitały 3953 zł. 42 ct. w. a. 1480 złr. 15 ct. w. a. i 17.555 złr. 35 ct. w. a. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 8500 złr. m. k., 2500 zł. m. k. i 19.600 złr. w. a. na hipotece dóbr Ruszelczyce górne i dolne w powiecie przemyskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 31go grudnia 1885 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Stanisława hr. Konarskiego jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjsk. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr

We Lwowie, dnia 18 lipca 1885.

Bilans

Kasy oszczędności m. Przemyśla z dnia 31 grudnia 1884 roku.

Stan czynny:	złr.	ct.
Zapas gotówki	48 822	01
Zaliczki na zastaw papierów wartościowych	116.340	—
Zaliczki ubezpieczone wekslami	356.234	49
Pożyczki na hipotekę	822.519	88
Złr. 142600 nom. w papierach wartościowych	139.664	—
Zaliczki na skrypta gminne	28.400	—
Oddział pożyczkowy na zastawy	17.901	09
Odsetki zaległe	13.009	66
Sprzęty i rekwizyta	834	89
Należytości czynne	1.341	96½
Zwrot podatku dochodowego od pożyczek na realności wolne od podatku	266	44
Pokrycie kaucyi i depozytów	8.005	88
Fundusz rezerwowy (XVI. A) Złr. 111.084 20½ nom. — po kursie z dnia 31 grudnia 1884 108·758·20½		
Fundusz rezerwowy (XVI. B) Złr. 8.237·75 nom. — po kursie z dnia 31. grudnia 1884 zł. 8.147·75	116 905	95½
	1.670.246	26

Stan bierny:	złr.	ct.
Wkładki łącznie ze skapitalizowanemi odsetkami	1,523.840	90
Odsetki pobrane na rok 1885	9.376	83
Należytość stemplowa od zastawów	58	—
Kaucye służbowe i depozyta	8.005	88
Fundusz rezerwowy wartości kursowej z dnia 31. grudnia 1884	116.905	95½
Pozostałość zysku do dyspozycyi Wydziału	12.058	69½
	1.670.246	26

Przemyśl, 31. grudnia 1884.

Dyrekcya Kasy oszczędności:

L. 391. *Ignacy Frankowski* (4925)

przewodniczący dyrekcyi i dyrektor kancelaryi.

Rachmistrz *Kazimierz Błocki,*

Kasyer *Adolf Amort.*

L. 5639. (4863 3—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 Stanisławowi hr. Konarskiemu kapitał 24.383 złr. 76 ct. w. a. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 27.000 złr. w. a. na hipotece dóbr Lutowiska w powiecie liskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 31 grudnia 1885 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Stanisława hr. Konarskiego jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 27 lipca 1885.

L. 6509. (3543 26-?)

C. k. Zakład wodoleczniczy w Krynicy
pod kierownictwem **Dr. HENRYKA EBERSA, otwarty od 15 maja do końca września.**

L. 442.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprz. galicyjski akcyjny
BANK HIPOTECZNY
we Lwowie
podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe z dniem 30 kwietnia 1885 roku a nieprolongowane i niewykupione zastawy w kasie zaliczkowej, mianowicie:
papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro itd.
w dniach 4 i 5 sierpnia 1885 r. o godzinie pół **do 10tej przed południem** wobec c. k. Notaryusza przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacya odbędzie się w lokalności gmachu Banku hipotecznego pod Nr. 15 plac Halicki (w lokalu na ten cel urządzonym w podwórzu na lewo).

Uwaga. Tylko do dnia poprzedzającego licytacyę mogą być przeznaczone do sprzedaży zastawy wykupione lub odnośne zaliczki prolongowane.

Lwów, dnia 2 lipca 1885.

(4329 3—3) **Dyrekcya.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fa...